

Kolejne wydanie 10.01

BEZPŁATNA



Nr 25 (1426) 13.12.2022 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Święta tuż-tuż



Po covidowej przerwie wrócił Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową oraz wspólne kolędowanie w Środowiskowym Domu Samopomocy. Brałszy udział w Miejskich Mikołajkach i „Szlachetnej Paczce”. Znowu możemy poczuć magię świąt i spędzić je w rodzinnym gronie. A patrząc na minione dwanaście miesięcy chyba wszyscy życzymy sobie, aby w nowym roku zaskakiwały nas tylko dobre informacje

Strony 2-5, 16

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Widać już efekty

Zaglądamy na trzy place budów, gdzie ratusz przeprowadza termomodernizację, m.in. budynków szkół podstawowych numer 1 i 7

str. 9



Sześć miasteczek

Miasto pozyskało kolejną dotację unijną na poprawę bezpieczeństwa pieszych

str. 10



Historia z happy endem

Dworcowy zegar po 77 latach znalazł godne miejsce na wystawie w Stacji Muzeum

str. 13



Na święta Bożego Narodzenia oraz na nadchodzący Nowy Rok, wszystkim mieszkańcom Sochaczewa pragniemy złożyć z serca płynące życzenia Błogosławieństwa Bożego, by Chrystus obdarzał wszystkich miłością, pokojem i swym miłosierdziem.

Życzymy sukcesów, dobroci od ludzi, radości, wzajemnej życzliwości, satysfakcji z dokonań zawodowych. Niech przy świątecznym stole nie zabraknie ciepła rodzinnej atmosfery, a nadchodzący 2023 rok obfituje tylko w pomyślne wydarzenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki

Zbliżają się szczególne dni w roku, w których przeżywać będziemy tajemnicę Bożego Narodzenia. Niech Boża Dziecina przyniesie nam Wszystkim radość i pokój a ten wyjątkowy czas obfituje we wzajemną życzliwość, daje wytchnienie od codziennych zmagani i trosk. Życzymy, by były to niezapomniane chwile spędzone w cieplej, rodzinnej atmosferze w otoczeniu bliskich nam osób. Niech nadchodzący Nowy Rok 2023 obdarzy Nas wszelką pomyślnością, sprzyja realizacji osobistych i zawodowych zamierzeń oraz spełni marzenia.

Jolant Gonta
Starosta Sochaczewski

Tadeusz Głuchowski Wicestarosta Sochaczewski
Andrzej Kierzkowski Przewodniczący Rady Powiatu

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
997, 47 705-52-22

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Pogotowie energetyczne
991

Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK 46 862-82-30
**Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej**
668-453-422
sieci kanalizacyjnej
604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

SUW Plocka
46 811 16 44,
602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742

Oczyszczalnia ścieków
662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46
862-93-14

ZKM 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

PEC
46 862-92-00, 604-206-108,
**Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą**
46 862-33-09,

MOSiR 46 862-77-59

SCK 46 863-07-68

Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81,
46 863-14-82

Święta o zapachu pomarańczy

Nie da się porównać świąt i gwiazdkowych upominków sprzed 50 czy 30 lat i obecnych. Choćby dlatego, że zmieniły się czasy, zainteresowania dzieci, a technologia zaskakuje nas każdego dnia. Nie zmieniło się tylko jedno – oczekiwanie na św. Mikołaja, którego w czasach PRL próbowano zastąpić Dziadkiem Mrozem.

Jolanta Sosnowska

Dziadek Mróz został żywcem przeniesiony z bratniego wtędy Związku Radzieckiego. Na fali wykorzystania praktyk religijnych to samo próbowano zrobić ze św. Mikołajem. Dzieciom, nierozumiejącym tej dziwnej zamiany, było zapewne wszystko jedno od kogo dostaną podarunek, ale dorosli nie dali się przekabacić, - Czego by nie mówili w ówczesnej telewizji, na tzw. „choinkach” dla dzieci w zakładach pracy, czy na „agitkach”, czyli zebraniach z załogą, w domach był św. Mikołaj. Może nie zawsze przychodził do dzieci z workiem prezentów, ale tak o nim mówiliśmy i tak uczyliśmy nasze dzieci – opowiada pani Jadwiga Kamińska, dziś 85-letnia babcia i prababcia.

Śnieg i anielskie włosy

- W tamtych czasach dwie pomarańcze i kilka cukierków w papierowej torbie cieszyły jak największy skarb – wspomina jej córka Krystyna. - Pamiętam takie długie cukierki na choinkę w kolorowych folijkach, na które mówiliśmy sople, bo rzeczywiście tak wyglądały. Można je było zacząć jeść dopiero po wigilii. Wstawałam rano w Boże Narodzenie, żeby pierwszego zdjąć z choinki i z tym cukierkiem wskoczyć na powrót do łóżka. Jaka to była radość, jak ten cukierek smakował! – dodaje.

Pani Jadwiga uparcie wraca do sprawy pomarańczy, bo można je było kupić, a właściwie wystać w kolejce, jedynie na Boże Narodzenie. - W telewizorze już od października słyszeliśmy, że statki wypełnione cytrusami wypłynęły z zaprzyjaźnionej socjalistycznej Kuby. Potem kilka razy pokazywano, jak statki płyną, aż wreszcie uroczyste ogłoszono, że dopłynęły. Jak już trafiły do sklepów i udało się je kupić,



Stuletnie klocki którymi bawiła się mama pani Izabelli Kruczyk



Takie opakowania po czekoladach z okresu PRL można było zobaczyć na wystawie w naszym muzeum

kładło się je wysoko na talerzu i tak czekały do świąt. A jaki zapach roznosił się w całym domu – wspomina.

Ten zapach już na zawsze będzie się dorosłym kojarzył ze świętami. Do tego stopnia, że do dziś na Boże Narodzenie muszą mieć w domu pomarańcze. Tylko, niestety, zapach już nie ten.

- A wracając jeszcze do sopli na choince, to zdejmnawanie ich nie było takie proste. W czasach ogólnej szarości, kiedy nawet o ładne bombki było trudno, świąteczne drzewka przystrajano wata, która mia-

ła im potrzebne, np. nową bluzkę, albo spódniczkę. A kiedy dostawało się zabawkę, to radość była ogromna. Oczywiście wiele zależało od zamożności Mikołaja.

- Pamiętam, że kiedyś dostałam „Chirńczyka”, bardzo popularną wtedy grę planszową. Natomiast siostra znalazła pod choinką warcaby. Całe święta grałyśmy raz w jedną, raz w drugą grę. Innym razem Mikołaj zostawił pod choinką duże lalki z ruchomymi rączkami i nóżkami. To było coś! Trzymałam lalkę za ręce i „prowadzałam” po mieszkaniu.

Z kolei Izabella Kruczyk-Grabiec, wspomina, jak na gwiazdkę dostała lalkę z otwieranymi oczami. - Po epoce szmacianych lalek to był taki hit, że kiedy zabrałam ją do przedszkola, dzieciaki sprawdzały, czy te oczy są prawdziwe. Bałam się, że je wpełchną do środka – opowiada ze śmiechem i dodaje, że do dziś przechowuje w domu drewniane klocki przedstawiające postaci z bajek, którymi bawiła się jej mama. - Te klocki mają pewnie ze sto lat i nadal są w dobrym stanie.

Później przyszła era lalek Barbie i Baby Born, następczyni bobasa. Marzyła o nich każda dziewczynka. A kiedy już dostała lalkę, chciała mieć dla niej domek, wózek i wszystkie inne akcesoria z kompletami ubranek i pampersami włącznie. To był prawdziwy szal, który zresztą trwa do dziś. Chłopcy dostawali od Mikołaja samochody na resorach, wozy strażackie na baterie, kolejki elektryczne i wywrotki z ruchomą skrzynią, a nieco później transformery, czyli roboty zmieniające się w samochody i samoloty. No i ze wszech miar pożądane klocki Lego. To one wyparły te zwykłe, drewniane. Mimo że drogie, niemal w każdym domu znajdowało się kilka zestawów – dla dziewczynek, dla chłopców, dla malutkich i

trochę starszych. Budowały z nich całe rodziny.

Smartfon czy iPhone

8-letni syn mojego kolegi - Staś chciałby dostać klocki Lego z generałem Grievousem (postacią z „Gwiezdných Wojen”), szatę klanu Uchiha z bajki „Naruto”, no i oczywiście iPhonea. - Kiedy powiedziałem synowi, że iPhone jest bardzo drogi, odpowiedział mi: Wiem, dlatego proszę o niego św. Mikołaja, żebyś nie musiał płacić.

Marzenie Stasia o własnym telefonie nie jest odosobnione. Mówią o tym rodzice nawet kilkuletnich dzieci, piszących listy do świętego. Kwestią jest tylko, czy ma to być smartfon czy iPhone. W związku z tym w wielu domach pojawia się pytanie, kiedy jest dobry czas na pierwszą „komórkę” dla dziecka. Do niedawna pożądanym prezentem były też komputery, ale od kiedy znajdują się w niemal każdym domu, ten wydatek odpadł już Mikołajowi.

6-letnia córka pani Pauliny zażyczyła sobie drugi domek dla Barbie, bo ten pierwszy jest u dziadków i w domu nie może się nim bawić. - Jak pomyślę o kolejnych zabawkach w naszym małym mieszkaniu, to ogarnia mnie trwoga, bo naprawdę nie ma już na nie miejsca – mówi z rezygnacją moja rozmówczyni.

A mnie w tym momencie przypomina się akcja „Paczka do paczki”, organizowana przez naszą redakcję przez blisko ćwierć wieku i wigilie w ogniskach wychowawczych TPD. Dzieci dostawały to, co nam się udało zdobyć – flamastry, książki, maskotki, słodycze, czasem dezodoranty, dobre szczoteczki i pasty do zębów. I radość była ogromna. Dzieciaki pilnowały tych upominków, jak oka w głowie. Do końca wieczoru chodziły, każde ze swoją świąteczną torbą, nie pozwalając innym jej dotknąć. A podsumowaniem jednej z wigilii był okrzyk: Hurra! Będę miał własną szczoteczkę do zębów.

**Miejska
Audycja
Samorządowa**

**W każdy
wtorek
i czwartek
o 11:30**

na antenie

radio
sochaczew 94.9
www.radiosochaczew.pl



Szopka z nutą Meksyku

Tym razem przed uczestnikami postawiono zadanie, aby ich szopka nawiązywała do tradycji bożonarodzeniowych z czterech stron świata. Wszyscy wywiązali się z niego znakomicie, bo wśród nagrodzonych i prezentowanych teraz na wystawie prac znajdziemy m.in. szopkę arktyczną, egipską, indiańską, z nutą Meksyku, japońską, z motywem Grecji, a nawet szopkę w wigwamie i motywami kultury Masajów.

Daniel Wachowski

10 grudnia w muzeum ziemi sochaczewskiej ogłoszono wyniki XXVIII Konkursu na Szopkę Bożonarodzeniową. Jak mówiła koordynatorka konkursu Adrianna Andrusiewicz-Tabara, w tegorocznej edycji oczekiwano od uczestników światowego ujęcia tematu, stworzenia szopki w ciekawych aranżacjach, która nawiązywałaby do różnych zakątków świata.

Na konkurs wpłynęło 79 prac. Wykonali je m.in. uczniowie ze szkół podstawowych nr 3 i 2 w Sochaczewie, w Nowej Suchej, Brzozowie Starym, Kampinosie, Rybnie, Paprotni, Kurdwanowie, Lasocinie, Kozłowie Szlacheckim, Kapturach, Teresinie, Wymysławie i Młodzieszynie. Do konkursu zgłosiły prace również: Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Załuskowie, DPS w Młodzieszynie, Środowiskowy Dom Samopomocy, Dzienny Dom Pomocy Społecznej, rodziny z miasta i sąsiednich gmin oraz



przedszkolaki z Niepublicznego „Tęczowego Przedszkola”, przedszkoli nr 6 i 4, placówka wychowawczo-opiekuńcza „Antares” w Sochaczewie. Jury ostatecznie zdecydowało, że nagrodzi i wyróżni 31 szopek.

W otwarciu wystawy wzięli udział m.in. radny sejmiku Łukasz Gołębiowski, sekretarz miasta Joanna Niewiadomska-Kocik, sekretarz gminy Nowa Sucha Anna Janiak. W imieniu burmistrza Piotra Osieckiego świąteczne życzenia złożył jego zastępca Dariusz Dobrowolski. Podziękował także muzeum i



uczestnikom konkursu na pielęgnowanie pięknej polskiej tradycji szopkarskiej.

Od soboty w muzeum można oglądać wszystkie zgłoszone prace. Wystawa czynna będzie do

końca stycznia przyszłego roku. Muzeum zaprasza od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00.

Długa lista laureatów znajduje się na stronie muzeum.



Wróciło wspólne kołędowanie w ŚDS

W Środowiskowym Domu Samopomocy w Sochaczewie 8 grudnia rozbrzmiały najpiękniejsze kołedy i pastorałki. Po covidowej przerwie wróciły tradycyjne spotkania „Kołodujmy wszyscy wraz”.

Po raz pierwszy przybyłych gości miał okazję powitać nowy dyrektor ŚDS Adrian Kamiński. Wspólne śpiewanie kołęd w sochaczewskim ŚDS, które wprowadza nas w świąteczny klimat, jest już stałym elementem przygotowań do tego wyjątkowego czasu. Tradycyjnie też kilka słów na rozpoczęcie powiedział ksiądz Andrzej Kita. Mogliśmy się dowiedzieć o pochodzeniu kołęd, o tym, że najstarszą znaną kołędą jest „Zdrów bądź królu anielski”, a najślynniejszą, po raz pierwszy wykonaną 24 grudnia 1818 r., znaną na całym świecie i przełożoną z niemieckiego na niemal trzysta języków, pochodząca z Austrii „Cicha noc”.

W tym roku, oprócz podopiecznych placów-

ki, którzy swoim występem rozpoczęli czwartkowe spotkanie, kołędowali między innymi: przedstawiciele magistratu, starostwa, radni, pracownicy Centrum Usług Społecznych, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, wolontariusze działający w CUS, maluchy ze żłobka. Pierwszy raz zaprezentowali się przedstawiciele Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych Atria i Antares. Tego dnia usłyszeliśmy m.in. „Gdy śliczna panna”, „W żłobie leży”, „Cicha noc” czy „Przybieżeli do Betlejem”, ale też „Pastorałkę od serca do ucha”. Reprezentacja miasta, czyli zastępca burmistrza Marek Fergiński, skarbnik Jolanta Brzóska, naczelnicy Joanna Kamińska i Agata Kalińska podjęli się niełatwego zadania wykonania kołedy „Anioł pasterzom mówił”. Po występie każda grupa otrzymała świąteczny upominek, wykonany przez uczestników terapii zajęciowej ŚDS.

(seb)



Niech zbliżające się święta Bożego Narodzenia będą pełne rodzinnego ciepła i radości.
Niech przyniosą ze sobą miłość, szczęście i nadzieję,
nowy rok zaś niech będzie czasem pokoju i realizacji osobistych zamierzeń
życzy

Mirosław Adam Orliński
wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego



Szanowni Państwo,
wszyscy doświadczamy trudów, które przynoszą nam ostatnie miesiące,
pragnę, żeby nadchodzące święta Bożego Narodzenia pozwoliły nam poczuć bliskość Boga,
a jego przyście stanowiło dla Nas przesłanie pokoju i nadziei na przyszłość.
Życzę Państwu zdrowych, szczęśliwych,
pełnych miłości i wzajemnej życzliwości Świąt Bożego Narodzenia,
oraz pomyślności w nadchodzącym 2023 roku.

Łukasz Gołębiowski
Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego



Mikołaj w żłobku



Wizyta świętego Mikołaja to niezwykle czas dla naszych małych. Dzieci, jak co roku, wyczekiwały go z niecierpliwością. Tym razem przyjechał pięknymi saniami z olbrzymim workiem. Ponieważ zima się zbuntowała i nie sypnęła śniegiem, nie było reniferów, ale sanie i owszem. Elektryczne! Pojawił się po śniadaniu, narobił troszkę zamieszania i poszedł, ale zostawił po sobie miłe wspomnienia i co najważniejsze...prezenty! Było troszeczkę strachu, ale i sporo radości. Odważniejsze dzieci usiadły Mikołajowi na kolanach, sprytniejsze skradły dzwonek. Mikołaj obiecał, że za rok też nas odwiedzi.

Miejski Żłobek Integracyjny



PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I I II ST.
IM. F. CHOPINA W SOCHACZEWIE

ZAPRASZA NA
Koncert Świąteczny

16 GRUDNIA 2022 R. GODZ. 17.30

W świąteczny czas wprowadzą nas:

- Chóry i Orkiestra Smyczkowa PSM I st. pod kierunkiem p. Iwony Niemyjskiej
- Orkiestra Dęta pod kierunkiem p. Michała Wojnarskiego
- Orkiestra Kameralna PSM II st. pod kierunkiem p. Zbigniewa Gracy



To był Weekend Cudów

Między 9 a 11 grudnia trwał Weekend Cudów. Przez te trzy dni, w ramach akcji „Szlachetna Paczka”, pomoc trafiła do 76 rodzin z rejonu Sochaczewa. Każda z tych rodzin to wzruszająca historia ludzkiego heroizmu.

Sebastian Stępień

W tym roku pozytywną weryfikację przeszło 76 rodzin z ponad 100 zgłoszonych do programu. Trzeba pamiętać, że „Szlachetna Paczka” od początku swojego istnienia promuje „mądrą pomoc”. Wykluczane są osoby z wyuczoną bezradnością. Wolontariusze sumują wszystkie źródła dochodu, w tym 500 Plus i wszelkie dodatki. Ustalana jest przyczyna nieodejmowania pracy, dlatego pomoc nie trafia do wszystkich, którzy jej oczekują, ale na pewno do wszystkich, którzy na nią zasługują.

Kwatera główna

W tym roku sochaczewski magazyn „Szlachetnej Paczki” mieścił się w hali Szkoły Podstawowej nr 4. To tu trafiały dary, były skrupulatnie spisywane i wciągane w system logistyki. Stąd też wraz z darczyńcami ruszały do obdarowywanych rodzin.

W jednym z pomieszczeń zorganizowana została kawiarenka, w której darczyńcy i wolontariusze mogli posilić się w oczekiwaniu na kolejny wyjazd. Dostarczenie 76 transportów w jeden weekend nie jest wcale łatwe. Pod każdym z adresów osoby obdarowane, prostym obiadem, upieczonym specjalnie na tę okazję ciastem, chciały się odwdziżyć swoim dobroczyńcom.

O czym marzą?

W pierwszym miejscu, które odwiedzamy z ekipą „Szlachetnej Paczki”, uwagę zwraca schludność. Wyposażenie mieszkania nie jest może szczególnie nowoczesne, ale utrzymane w możliwym przy dwóch synach porządku. Starszy, około piętnastoletni, pomaga przy noszeniu paczek i opowiada, jak bardzo chciałby pojechać Pendolino. Każdego z wolontariuszy dopytuje, czy w nowym roku nie pojechałby z



nim tą szybką koleją i robi to na poziomie pięciolatka, bo taki rozwój udało mu się do tej pory osiągnąć. Wiadac, że wymaga szczególnej opieki. Jego mama powstrzymuje łzy wzruszenia patrząc na wnoszone dary. Jednocześnie uwija się kończąc przygotowany dla wolontariuszy i darczyńców rosół. Kilka lat temu została sama z dziećmi, potem zdiagnozowano u niej raka. Kolejna chemia nie przynosi rezultatów a wyniki są coraz gorsze. Ledwie wiąże koniec z końcem, ale nie poddaje się, bo ma dla kogo żyć. Podając rosół, przeprosza za tak skromne przyjęcie.

Jedna z obdarowanych wspomniała w liście, że marzy o wyjściu do teatru. Takim jednym popołudniu oderwania się od codziennych trosk. Darczyńca z uśmiechem wręcza jej wejściówki na kolejne spektakle i karnety na kilka wejść. Rozesłał listy do warszawskich teatrów, pobieżnie opisując sytuację rodziny, na którą trafił w „Szlachetnej Paczce”. Odzew był ogromny.

Ludzki heroizm

Pan Henryk wita wolontariuszy i darczyńców na wózku inwalidzkim. Jest zupełnie sam. Lata temu, po wypadku, jego żona stwierdziła, że jednak jest

za słaba, by opiekować się niepełnosprawnym mężem. Odeszła razem z ich córeczką. Ta, kiedy dorosła, przez długi czas odwiedzała tatę i pomagała, jak mogła. Niestety zmarła niedługo po czterdziestce. Pan Henryk jest szczęśliwy, bo wśród darów jest upragniona pralka. Teraz przy praniu ubrań nie będzie już zdany na łaskę sąsiadów.

Każda wizyta to oddzielna wzruszająca historia. Młoda wdowa z dzieckiem odziedziczyła po mężu olbrzymie długi, z których istnienia nie zdawała sobie nawet sprawy, i spóźniła się z odpowiednim przeprowadzeniem procedury spadkowej. W innym domu - ciężka choroba pojawiła się jednocześnie u obojga małżonków. Wszystkich tych ludzi łączy chęć walki o siebie, zmierzania się z przeciwnościami losu i wyjścia na prostą.

Jak opowiada darczyńca Danusia, kilka lat temu jej rodzina znalazła się w trudnej sytuacji. Mąż stracił firmę, ona, opiekując się dziećmi, od lat nie była aktywna zawodowo. Stała się na nogi właśnie dzięki wsparciu ze „Szlachetnej Paczki”. Od trzech lat nie wyobraża sobie, by nie wziąć udziału w tej akcji. - W domu nam się nie przewodzi, ale z pomocą znajo-

mych zawsze udaje nam się zorganizować pomoc dla jednej rodziny. W ten sposób spłacam dług wdzięczności - mówi.

Jedyny taki weekend

- W akcji biorę udział od 10 lat. Byłem wolontariuszem, liderem, darczyńcą. W tym roku jestem wolontariuszem i darczyńcą - mówi Piotr. - Angażowałem się w różne akcje pomocowe, ale „Szlachetna Paczka” jest mi szczególnie bliska. Pomoc trafia do osób, które potrafią ją mądrze wykorzystać, by stanąć na nogi. Wiele z tych osób, po latach, decyduje, że sami będą pomagać.

- To była moja trzecia edycja. Pierwsza w roli lidera - mówi Adam. - Jestem bardzo zmęczony, bo było dużo pracy. Jednak to piękne przeżycie, a wiedza, że w naszych rękach jest los innych osób, daje motywację do działania. To, co wymaga najwięcej pracy, dostarczenie darów, za nami. Było warto, bo poznałem cudowną rodzinę i, o ile zawsze staram się powstrzymać emocje, tak tutaj nie potrafiłem. Popłynęły łzy wzruszenia. Dziękuję wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu paczek. Zmęczeni zakończyliśmy najpiękniejszy i najcieplejszy weekend w roku. Weekend Cudów!

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W SOCHACZEWIE

zaprasza

na wystawę
bombek choinkowych
wykonanych przez
Joannę Skarżyńską
pedagoga i logopedę



Wystawę można oglądać

Od 1 do 31 grudnia

w Galerii MBP, ul. 1 Maja 21



Jesteście jak Siłaczki

To nie jest projekt o chorobie, to jest projekt o kobietach i o ludziach w ogóle – mówiła Magdalena Rdest-Nowak, pomysłodawczyni akcji #Zobacz więcej. Jej sochaczewski finał odbył się w sobotę 3 grudnia w domu kultury w Boryszewie. Tego dnia zaprezentowano również kalendarz oraz wystawę zdjęć, które powstały podczas pleneru pół roku wcześniej.

Jolanta Sosnowska

I znowu zobaczyliśmy na scenie te odważne kobiety w białych koszulkach. Pięknie wyglądały obdarowane kwiatami, dziękujące sobie nawzajem, ale przede wszystkim pomysłodawczyni akcji, fotografce, Magdalenie Rdest-Nowak. To ona jest autorką zdjęć indywidualnych i zbiorowych zaprezentowanych na wystawie i umieszczonych w kalendarzu. Akcja miała miejsce w 12 polskich miastach, bo tyle jest miesięcy w roku, i zapozowało do niej 365 kobiet chorujących na raka (tyle, ile dni w kalendarzu). Każda data to czyjaś choroba, czyjaś historia z lepszym lub gorszym finałem. Tego dnia nie mówiono jednak o walce z rakiem, choć do skarbonek zbierano datki na dwie kolejne kobiety, które zachorowały w ostatnim czasie.

Ze sceny popłynęły życzenia od burmistrza Błonia (wśród sochaczewianek znalazły się także mieszkanki Błonia i Żyrardowa), od przewodniczącego Rady Miejskiej w Sochaczewie oraz sekretarza naszego miasta. Wszyscy zgodnie podkreślali odwagę pań, zdolność do tak wielkiej



integracji i życzyli dużo zdrowia i sił do walki z chorobą. Dumnie zabrzmiały słowa: Jesteście jak Siłaczki, nic was nie pokona.

Gdy się spojrzało na salę, w której odbywała się impreza, widać było, jak wielu przyjaciół i sponsorów mają panie, ile z nich tworzy piękne rzeczy wystawione na sprzedaż. Stoły zapełniały świąteczne ozdoby, upominki od darczyńców, słodkości, poczęstunek w postaci grochówki. Było także stoisko „ginekologiczne”, w którym można było zobaczyć, jak badać piersi, otrzymać materiały dotyczące profilaktyki nowotworowej i uzyskać poradę, od czego zacząć leczenie. Wszystkich zebranych ugoszczono tortem i lampką szampana bezalkoholowego.

Wiele się działo na scenie. Wystąpiła piosenkarka

Maja Kapłon, która ze wzruszeniem przypomniała, że nie tak dawno sama prosiła o pomoc na skomplikowaną operację kręgosłupa. Swoim występem chciała się odwdziżyć mieszkańcom miasta. Prawdziwą furorę zrobił zespół „Wesołe nutki”, w zdecydowanej większości złożony z przedszkolaków, a kierowany przez Roberta Kolbowskiego i Anetę Sobieraj. W ich wykonaniu usłyszeliśmy pierwsze w tym roku kolędy zaśpiewane przy wtórze instrumentów, na których przygrywały maluchy.

Z entuzjazmem, z towarzyszeniem duetu gitarowego, swój przewodni utwór zaśpiewały uczestniczki akcji #Zobacz więcej. Słowa refrenu „Bo żadna dama nie będzie tańczyć sama, gdy siostrzynie ma, gdy jest pośród nas” za-

brzmiały jak potwierdzenie wspólnoty i zapowiedź zwycięstwa. Dla zebranych w popisach wokalnych wystąpili jeszcze Marie Vaulchik oraz Adam Kłos.

Od 3 czerwca, kiedy cała akcja rozpoczęła się spotkaniem pań na placu Kościuszki i sesją fotograficzną jedynie w białych koszulkach, przedsięwzięcie to urosło do rangi kampanii na rzecz tolerancji, innego spojrzenia na ludzi, zobaczenia, oprócz choroby, ich potrzeb i emocji, tego, by nie oceniać zbyt pochopnie ludzkich zachowań, bo one zazwyczaj mają swój podtekst. Podczas uroczystości padła także zapowiedź drugiej edycji, tym razem z udziałem pań, którzy nie skorzystali z propozycji udziału w tegorocznej odsłonie akcji.



Atria i Antares na wigilii w Chopinie

Tradycja wigilijnych spotkań dla podopiecznych domu dziecka sięga 1999 roku, od kiedy zawsze w okolicach Bożego Narodzenia państwo Maryla i Jacek Pliszka zapraszają dzieci do „Chopina”. W poniedziałek 5 grudnia hotelową restaurację odwiedziły dzieci z sochaczewskich Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych Atria i Antares.

- Pierwsza taka wigilia, to była porażka – wspomina z uśmiechem Jacek Pliszka – zadbałem, by na stole pojawiły się tradycyjne dania wigilijne, ryby, grzyby, pierogi, barszcz. I szybko okazało się, że dzieci siedzą z oczami wbitymi w talerze i nie chcą jeść.

Od tamtej pory tradycyjnie to młodzi goście ustalają,

jakie dania pojawią się na wigilijnym stole. W tym roku był to smażony kurczak z frytkami i ketchupem, desery i słodczyce, oraz pyszne lody.

O wydarzeniu nie zapomnieli święty Mikołaj. Pojawił się z torbami pełnymi prezentów, za które dzieciaki podziękowały piosenkami i wierszykami.

- Dla naszych dzieci ta wigilia to jedno z najważniejszych wydarzeń w roku. Czasem już pod koniec wakacji pojawiają się pytania: czy na pewno pojedziemy na wigilię do „Chopina”. Bardzo dziękujemy Państwu Pliszkom za ciepłe przyjęcie, paczki świąteczne oraz okazane wsparcie – mówi dyrektor placówek opiekuńczo-wychowawczych Kamila Gołaszewska-Kotlarz.

(seb)



Spotkajmy się w nowym roku
Oddajemy w Państwa ręce ostatnie tegoroczne wydanie „Ziemi Sochaczewskiej”. Dużo w nim świątecznych tematów, życzeń i wspomniania jak to „drzewiej bywało”. Zachęcamy do lektury i zapraszamy do sięgnięcia po kolejny numer gazety 10 stycznia.
Tymczasem wszystkim naszym Czytelnikom składamy najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne, a przecież nikt o Bożym Narodzeniu nie pisał tak pięknie jak ks. Jan Twardowski. Polecamy jego wiersz „Na Boże Narodzenie”.

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
W Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
By wszystko nam się rozplątało,
Węzły, konflikty, powikłania.
Oby się wszystkie trudne sprawy
Porozkręcały jak kukielki.
Oby w nas paskudne jędze
Pozamieniały się w owieczki,
A w oczach mądre łzy stanęły
Jak na choince barwnej świeczki.



Niech radość z narodzin
Syna Bożego zagości
w każdym sercu,
w każdym domu
i w naszej Ojczyźnie.

Maleńki Pan Jezus
przyszedł na świat,
aby nas zbawić.

Zyczę pełnych wiary,
nadziei, miłości
Świąt Bożego Narodzenia
i wszystkiego dobrego
w 2023 roku!

Maciej Matecki

WZMADNIBIE AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
PRAW NA SŁIM RP



Szuflada została otwarta

Przy wypełnionej po brzegi sali Teresińskiego Ośrodka Kultury 4 grudnia odbyło się podsumowanie Powiatowego Konkursu Literackiego „Szuflada”. Jury przyznało 11 nagród głównych i 16 wyróżnień, w tym od „Ziemi Sochaczewskiej”.

Na organizowany po raz trzeci konkurs wpłynęły 63 prace ponad 40 autorów, wśród których znaleźli się mieszkańcy Sochaczewa, Teresina i innych miejscowości powiatu. W konkursie mogły wystartować wszystkie osoby, które nie są zawodowo związane z twórczością literacką. Prace nadesłały dzieci, młodzież i dorośli, próbując swych sił w opowiadaniach, reportażu, w wspomnieniach czy wręcz poezji. Uczestnicy „Szuflady” pisali o swoich uczuciach, o wojnie, naszym stosunku do uchodźców, o śmierci, uzależnieniu, przyjaźni - tym wszystkim, co stanowi dla nich temat do rozważań. Różnorodność tekstów, podział na kategorie wiekowe, waga podejmowanych tematów sprawiły, że jury długo debatowało nad werdyktem. A o poziomie „Szuflady” może świad-

czyć liczba przyznanych nagród i wyróżnień.

Jury w składzie: Natalia Fijewska-Zdanowska, Joanna Cieśniewska, Tomasz Daczko i Jolanta Śmielak-Sosnowska oceniało prace znając jedynie wiek autorów, co do samego końca pozwoliło im zachować bezstronność, a autorom anonimowość.

Redakcja dwutygodnika „Ziemia Sochaczewska” przyznała nagrodę Antoninie Gogół za reportaż „Czy każdy może pomóc na granicy”. Praca ta zdobyła także jedno z pierwszych miejsc (były ich cztery) oraz wyróżnienie teresińskiego miesięcznika samorządowego „Prosto z Gminy”. Z przyjemnością reportaż 12-letniej Antosi publikujemy jako pierwszy. W kolejnych wydaniach zaprezentujemy inne ciekawe prace, jakie wpłynęły na konkurs.

Niedzielny finał był pięknym kameralnym wydarzeniem, którego atmosferę stworzyli organizatorzy, a wśród nich prowadząca - Katarzyna Rospędowska oraz Joanna Cieśniewska i kierowany przez nią zespół wokalny. Koncert uzupełnili jurorzy oraz autorzy nagrodzonych tekstów, czytając ich fragmenty. (sos)

TEKST NAGRODZONY W KONKURSIE „SZUFLADA”

Czy każdy może pomóc?

Wstrząsająca informacja o wojnie obiegła cały świat w niecałe 24 godziny. Każdy próbuje pomóc w sposób, jaki może. Jak pomóc osobom, które są tuż przy granicy z walczącym państwem? Czy w ogóle można im pomóc?



Antonina Gogół

Wczesnym rankiem 24 lutego Putin, posługując się wojskiem rosyjskim, zaatakował Ukrainę. Kilka godzin po tym strasznym wydarzeniu przez polsko-ukraińską granicę zaczęli tłumnie przechodzić przeżarci uciekinierzy. Moja mama wstrząśnięta sytuacją, w jej rodzinnej przygranicznej miejscowości postanowiła zorganizować zbiórkę żywności potrzebnej na granicy. Wszyscy, którzy bez chwili wahania zaczęli organizować gorącą zupę i choćby skrawek podłogi do odpoczynku dla strudzonych ciężką wędrówką matek z dziećmi, to jej znajomi, przyjaciele i rodzina.

Gościnne Kresy

Na Hrubieszowszczyźnie zawsze wszyscy się dobrze znali. Po wielu latach spędzonych w szkole i pracy moi rodzice pozostawili tam wielu bliskich im sercu. Wszyscy zawsze byli serdeczni i życzliwi podczas różnych spotkań, szczególnie świątecznych, kiedy to rodzice odwiedzali krewnych, spotykając tam mniej lub bardziej przypadkowo swoich przyjaciół.

W tej spontanicznej mobilizacji, nijak zaplano-

wanej, wszyscy ruszyli na ratunek tym, którzy stanęli u bram z beznadziejnym strachem w oczach i nadzieją na bezpieczne schronienie.

Zbiórka darów

Mama bez wahania napisała prośby do prezesów lokalnych firm produkujących żywność. W czwartek, 3 marca, odebrała cztery palety cennych produktów żywnościowych. Mieszkańcy i przyjaciele teresińskiego sołectwa Granice, w którym mieszkamy, bardzo aktywnie włączyli się w pomoc. Przynosili słodczyce, owoce, artykuły higieniczne, ubrania, zabawki, materace i wszystko co uznali za potrzebne w tak dramatycznej sytuacji.

Droga

Okazuje się, że bus, który mama otrzymała z wypożyczalni, nie pomieści wszystkich darów. Mój tata zabiera drugiego busa od siebie z pracy. Nasz niezawodny sąsiad deklaruje pomoc. W piątek rano o godzinie 8:03 wyjeżdżamy razem z mamą, sąsiadką chodzącą do równoległej klasy i jej tatą prowadzącym drugiego busa. Zabieramy z Teresina Ukrainkę, która potrzebuje wrócić do Lwowa.

Na przejście graniczne w Dołhobyczowie docieramy o 17:15. Wolontariusze rozpakowują nasze dary z ogromnym zaangażowaniem. Jedna z dziewczyn niemal płacze ze szczęścia, kiedy widzi, że przywieźliśmy całą paletę tak niezbędnych wtedy musów owocowych dla dzieci.

Przemyslenia

W pewnym momencie zostaję sama w zimnym samochodzie, czekając na mamę, która jeszcze coś załatwia. Patrę na malutkie dzieci płaczące z zimna, głodu i ogromnej dezorientacji. Wszystkie w towarzystwie matek, które próbują pocieszać i uspokajać je słowami, że wszystko będzie dobrze. Zadaję sobie niby proste pytanie. Czy trzeba być aż tak zachłannym? Bo jak inaczej nazwać tę wojnę, jak nie zachłannością Putina? Nie odpowiadam sobie na to pytanie, bo właśnie wraca moja mama i wrywa mnie z zamyślenia.

Rodzinne spotkanie

Po tym dniu pełnym trudnych wrażeń jedziemy do mojej cici. Jemy kolację i moja koleżanka wraz z jej tatą udają się w drogę powrotną do domu. My z mamą zostajemy na noc, aby kolejnego dnia, choć

w najmniejszy sposób wyreczyć tych, którzy od tygodnia niewiele śpią. W sobotę organizujemy smażenie naleśników w punkcie recepcyjnym w Mirczu. Stolik ustawiamy na dworze, a gotowe już placuszki z nadzieniem truskawkowym zanoszę do sali pełnej matek z dziećmi. Chłodne powietrze miesza się z domowym zapachem sobotniego popołudnia. Ukraiński wolontariusz podaje dzieciom ciepłe kakao. Moja mama przygotowuje termosy aromatycznej kawy dla dorosłych.

Powrót

W niedzielę 6 marca po południu planujemy powrót do domu. Okazuje się, że 30-letnia kobieta musi dojechać do Warszawy, a stamtąd udać się w podróż do Niemiec. Mamy jedno wolne miejsce w busie, dlatego zabieramy ją ze sobą. W czasie naszej podróży tata kupuje jej bilet i organizuje nocleg. Do domu docieramy przed północą. Następnego dnia po tej bardzo emocjonującej podróży zaczynam układać sobie myśli w głowie. Uparcie nasuwa mi się jeden wniosek, że przemoc nigdy nie była, nie jest i nie będzie dobrym rozwiązaniem.

Wieczory Literackie od pięciu lat są atutem Sochaczewa

Stowarzyszenie Wieczory Literackie „Atut” zaprosiło na swoje pięciolecie. Jubileuszowa impreza odbyła się w piątek 9 grudnia w kramnicach miejskich, które zapełnili członkowie i sympatycy sochaczewskich poetów.

Prezes „Atutu” Grażyna Grobelska przypomniała okoliczności powstania stowarzyszenia, podkreślając rolę dwóch

poetów - Marka Boczka i Tadeusza Hutkowskiego - pomysłodawców Wieczorów Literackich, nieformalnej grupy, która zainicjowała poetyckie spotkania w Sochaczewie. Niemal dokładnie pięć lat temu do wspomnianych poetów dołączyły nowe osoby, dając początek WL „Atut”. Pierwszą prezes zarejestrowanego w starostwie stowarzyszenia została Stanisława Podgórska.



Członkowie grupy przypomnieli najważniejsze wydarzenia, a wśród nich „Wierszotórkę”, „Poezję na obcasach”, „Narodowe czytanie”, wieczory z poezją obozową, wojenną,

a jego zwyciężczynią została Barbara Gradek.

Gratulacje jubilatowi składał goście wieczoru, m.in. sekretarz miasta Joanna Niewiadomska-Kocik, która, przekazując życzenia w imieniu burmistrza, powiedziała, że „Wieczory Literackie są atutem Sochaczewa”. W spotkaniu uczestniczyły także: dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku, szefo-

wa Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów.

Oprawę muzyczną uroczystości przygotował instruktor zespołów wokalnych, instrumentalista, dyrygent, Piotr Milczarek, który tym razem zaprezentował się z towarzyszeniem akordeonu, a jego wykonaniem wtórowali uczestnicy. Jubileusz zakończył się dzieleniem okazjonalnego tortu i rozmowami w kularach. (sos)



60 milionów w cztery lata

29 listopada odbyła się XXXIII sesja rady miasta. W jej trakcie dokonano zmian w tegorocznym budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej. Opozycja w radzie tradycyjnie zapowiedziała, że nie zagłosuje za propozycjami burmistrza, co spowodowało chwilami ostrą wymianę zdań na temat tego, kto wspiera rozwój miasta, a kto nie.

Daniel Wachowski

W finansowej części sesji do budżetu wprowadzono dodatkowe 5.948.000 zł. O zwiększeniu kwoty udziału naszego miasta w podatku PIT o prawie 6 mln poinformowało ministerstwo finansów. O ponad milion złotych zwiększono budżet oświaty. Dodatkowe pieniądze przeznaczono m.in. na zakup energii, doposażenie nowej sali gimnastycznej przy SP nr 2, zakup artykułów spożywczych do przygotowania posiłków w stołówkach. 200 tys. przeznaczono na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem Sochaczewskiej Karty Mieszkańca, w tym refundację kosztów za darmowe przejazdy autobusami ZKM. Zmiany budżetowe poparli jedynie radni PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego: **Marcin Cichocki, Sławomir Dorywalski, Krystyna Dybiec, Kamila Gołaszewska-Kotlarz, Sylwester Kaczmarek, Arkadiusz Karaś, Selena Majcher, Piotr Pętlak, Renata Sokołowska, Edward Stasiak, Magdalena Zborowska, Sylwester Zdzeszyński.** Przeciwni zagłosowali radni z klubów Koalicji dla Sochaczewa i Bezpartyjni Samorządowcy: **Janusz Bąbała, Robert Błaszczuk, Marek Gołkowski, Adam Kloch, Alicja Korkosz, Jolanta Kulpa-Szczepaniak, Zofia Denisiewicz a Jacek Krzemiński z PO** wstrzymał się od głosu.

Aktualizacja listy inwestycji

Przedłużające się procedury uzgodnień i uzyskiwania licznych opinii sprawiły, że nie w tym, lecz w przyszłym roku ratusz otrzyma od projektantów plany przebudowy alei 600-lecia (od Staszica do torów wąskotorówki),

ul. 15 Sierpnia (od Kościńskiego do granic miasta), ul. Rozłazłowskiej i rewitalizacji stadionu przy ul. Chopina. Rozliczenie tych zadań przeniesiono na przyszły rok. Podobnie na przyszły rok przeniesiono 448 tys. zł, jakie miasto ma dołożyć do projektu budowy nowego mostu na Bzurze. Ze 150 do 230 tys. zł zwiększono planowane wydatki na doposażenie placu zabaw przy ul. Chabrowej i przesunięto to zadanie na 2023 rok. Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej poparli radni PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego: **Marcin Cichocki, Sławomir Dorywalski, Krystyna Dybiec, Kamila Gołaszewska-Kotlarz, Sylwester Kaczmarek, Arkadiusz Karaś, Selena Majcher, Piotr Pętlak, Renata Sokołowska, Edward Stasiak, Magdalena Zborowska, Sylwester Zdzeszyński.** Przeciwni zagłosowali radni z klubów Koalicji dla Sochaczewa i Bezpartyjni Samorządowcy: **Janusz Bąbała, Robert Błaszczuk, Marek Gołkowski, Adam Kloch, Alicja Korkosz, Jolanta Kulpa-Szczepaniak, Zofia Denisiewicz a Jacek Krzemiński z PO** wstrzymał się od głosu.

Opozycja przeciw

Zanim doszło do głosowania nad budżetem i Wieloletnią Prognozą Finansową stanowisko klubów Koalicji dla Sochaczewa i Bezpartyjnych Samorządowców w ich sprawie przedstawiła radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak. Tradycyjnie były to argumenty, że miasto emituje obligacje, skutecznie nie obniża swych zobowiązań finansowych, a udział miasta w podatku PIT i CIT wylizczanym dla każdej polskiej gminy przez ministerstwo finansów jest niekorzystny.



W tej kadencji sochaczewski ratusz pozyskał z zewnątrz ok. 60 mln zł dotacji rządowych, unijnych i ministerialnych. To pieniądze na drogi, kanalizację, wymianę pieców w prywatnych domach, utworzenie klubu seniora, projekty edukacyjne prowadzone w szkołach, remont budynku Środowiskowego Domu Samopomocy itd. Największe kwoty pozyskano na:

- ✓ 21.850.000 zł - przebudowę 33 dróg miejskich
- ✓ 9.856.000 zł - budowę kanalizacji deszczowej w Chodakowie i rejonie ulicy Płockiej, w tym budowę dwóch zbiorników retencyjnych
- ✓ 5.000.000 zł - budowę Strefy Aktywności nad Bzurą
- ✓ 4.725.000 zł - przebudowę ul. 15 Sierpnia
- ✓ 4.468.321 zł - dofinansowanie wybranych przez miasto inwestycji (wkład własny)
- ✓ 4.300.000 zł - termomodernizację hali sportowej SP nr 1, hali i budynku łącznika SP nr 7 oraz budynku UM
- ✓ 2.626.000 zł - na remont cmentarza wojennego przy alei 600-lecia
- ✓ 1.332.000 zł - przebudowę ulicy Dewajtis
- ✓ 600.000 zł - modernizację stadionu przy ul. Chopina w Chodakowie

Poinformowała, że kluby zagłosują przeciw zmianom w WPF, a w przypadku budżetu wstrzymają się od głosu.

Ślepy zaułek

Do odczytanego stanowiska odniósł się burmistrz podkreślając, że radni Koalicji dla Sochaczewa i Bezpartyjni Samorządowcy powtarzając od lat tezę o nadmiernym zadłużeniu miasta zapędzili się w ślepy zaułek. Przez cztery lata prowadzą narrację, że nie głosują za decyzjami finansowymi, bo Sochaczew zbliża się do bankructwa, tymczasem rzeczywistość każdego dnia obala tę diagnozę. Miasto nie zbankrutowało przy trzyprocentowej inflacji i nie bankrutuje przy kilkunastoprocentowej. Nie zbankrutowało przed pandemią, w jej trakcie, ani nie upadnie w kryzysie, który mamy w tej chwili.

- Wasz szef, obecny radny powiatowy przez niektórych nazywany nawet nadburmistrzem, pełnił tu bardzo ważną funkcję. Czym może się pochwalić wasz guru? Gdy pełnił bardzo ważną funkcję zastępcy burmistrza i współkreatora tego, co działo się przez osiem lat, nastąpił największy wzrost zobowiązań. Ani przed, ani po nim, nikt nie może pochwalić się takim „wynikiem” - stwierdził Piotr Osiecki.

I wyliczył, że gdy ówczesny wiceburmistrz rozpoczął urzędowanie, miasto było zadłużone na 16 mln, a gdy kończył, już na 34 mln. Przez osiem lat zobowiązania Sochaczewa wzrosły wówczas o 18 mln.

Przeciw, ale za?

Burmistrz zauważył też, że opozycja nie wspiera inwestycji w głosowaniach

a jednocześnie coraz głośniej mówi, że jest za inwestycjami, a jaskrawym tego przykładem jest hala sportowa przy SP nr 2. Przypomniał dwa najważniejsze głosowania w jej sprawie.

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej, która wprowadzała zadanie do realizacji. I co widzę? Ośmioma głosami „przeciw” państwo nie wyraziło zgody na wprowadzenie tej inwestycji do realizacji. Znamie te nazwiska, ale ja mogę przypomnieć, że jest tam pan Robert Błaszczuk, Janusz Bąbała, Zofia Denisiewicz, Adam Kloch radny z tego okręgu, Alicja Korkosz, Jacek Krzemiński, Jolanta Kulpa-Szczepaniak - również radna z tego okręgu - wyliczał.

Przypomniał, że kolejna ważna decyzja w sprawie hali zapadła na sesji w

listopadzie ub. roku, gdy dokładano pieniędzy do inwestycji i znowu te same osoby były przeciw.

Zauważył, że radni Adam Kloch i Robert Błaszczuk przychodzili na listopadowe spotkania burmistrza z mieszkańcami, domagali się naprawy ulicy Litewskiej i Kasprowicza, ale gdy rada decydowała o przeznaczeniu pieniędzy na opracowanie projektów technicznych dla kilkudziesięciu miejskich ulic, oni głosowali przeciw. Nie poparli też przyjęcia prawie 27 mln dotacji, którą dzięki wsparciu ministra Macieja Małeckiego Sochaczew otrzymał z „Polskiego Ładu” na przebudowę 33 ulic osiedlowych i budowę Strefy Aktywności nad Bzurą.

Nic dla rozwoju miasta

W dalszej części sesji do rzekomo nadmiernego zadłużenia odniosła się przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Selena Majcher. Jak mówiła, burmistrz trafnie zdiagnozował działania opozycji, która otworzyła oczy na to, że przez cztery lata nie zrobiła nic dla rozwoju miasta.

- To co dzieje się w mieście przeczy temu, co mówicie. I to was tak boli, i dlatego jesteście tak rozwścieczeni, bo przez tyle lat, ile tu jesteśmy, realizacja miejskich inwestycji idzie sprawnie - mówiła.

Kłamstwem nazwała słowa radnego Klocha, jakiego padły w jednym z jego wywiadów, jakoby ratusz miał bardzo małą skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

- 60 mln środków zewnętrznych pozwoliło wzbogacić w tej kadencji majątek miasta o ponad 90 mln. Tego nie jesteście w stanie wymazać - podsumowała.

Krótko z sesji

• Rada miasta potwierdziła wybór, jakiego na pierwszej sesji, do tego jednogłośnie, dokonała Młodzieżowa Rada Miasta i na jej opiekuna wyznaczyła Piotra Pętlaka – radnego rady miejskiej, wolontariusza, organizatora licznych akcji pomocowych, dyrektora Warsztatu Terapii Zajęciowej. Radni PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego zagłosowali za wyborem, Jacek Krzemiński z PO wstrzymał się od głosu, a radni opozycji z klubów Bezpartyjnych Samorządowców i Koalicji dla Sochaczewa nie wzięli udziału w głosowaniu.

• Z 28 zł do 32,50 zł podniesiono koszt godziny usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych usług opiekuńczych, świadczonych przez Centrum Usług Społecznych. Osoby chore, leżące, mające problemy z wyjściem z domu, mogą korzystać ze wsparcia opiekunek. W zależności od dochodu podopiecznego, centrum może go zwolnić z opłat albo naliczyć częściową odpłatność za tego typu usługi. Ustalona przez radę nowa stawka na 2023 rok stanowi podstawę do rozliczeń na linii CUS – podopieczny.

• Rada przyjęła Roczny Program Współpracy Miasta z Organizacjami Pozarządowymi wskazujący cele, zasady, formy i sposoby finansowania działań podejmowanych przez stowarzyszenia, fundacje, UKS-y i kluby sportowe wspólnie z samorządem. Przyszłoroczne wydatki ratusza na współpracę z NGO określono na maksymalnie milion złotych. Uchwałę przyjęto jednogłośnie, bez żadnych uwag.

• Prawie 84 grosze – to nowa stawka za jeden kilometr przebiegu pojazdu ustalona do rozliczeń miasta z rodzicami dzieci niepełnosprawnych, którzy sami dowożą je do placówek oświatowych.

• W wyniku zmiany Karty Nauczyciela z dotychczasowych czterech stopni awansu zawodowego (stażysta, kontraktowy, mianowany, dyplomowany) zostały tylko dwa – mianowany i dyplomowany. W związku z tym nauczycielom zaczynającym przygotowanie do zawodu, dyrektor placówki przydziela mentora. Rada miasta ustaliła wysokość dodatku dla nauczycieli pełniących takie funkcje.

• Nie było żadnych pytań ani uwag do informacji o realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2021/2022. Szeroko temat omówił wiceburmistrz Marek Fergiński. W raporcie znalazły się m.in. informacje o liczbie uczniów i przedszkolaków objętych opieką publicznych placówek, wynikach egzaminów, przeciętnych wynagrodzeniach nauczycieli, stypendiach i innych formach wsparcia materialnego uczniów, remontach w poszczególnych placówkach, kwotach dotacji przekazywanych prywatnym szkołom i przedszkolom.

• Jednogłośnie rada wyraziła zgodę na sprzedaż kawalerki o powierzchni 18,6 m², znajdującej się w kamienicy przy ul. Staszica 50. Lokal wymaga generalnego remontu. Będzie zbyty w drodze otwartego przetargu.

Inne godziny pracy PSZOK

„Zakład Wodociągów i Kanalizacji – Sochaczew” Sp. z o. o. informuje, że w Wigilię i Sylwestra skrócone zostaną godziny pracy Punktu Selekttywnej Zbiórki Odpadów Komu-

nalnych. PSZOK przy al. 600-lecia 69 będzie czynny:

24 grudnia w godz. 9:00 - 12:00
31 grudnia w godz. 9:00 - 13:00

Radni w sprawie kolei dużych prędkości

Listopadowa sesja rady miejskiej rozpoczęła się od przyjęcia uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec przebiegu wariantów trasy linii kolejowych w ramach inwestycji Centralny Port Komunikacyjny. Jak czytamy w uchwale, Rada Miejska w Sochaczewie stoi na stanowisku, że budowa portu lotniczego oraz związanej z nim infrastruktury kolejowej i drogowej to ogromna szansa na rozwój ziemi sochaczewskiej, jednak doceniając wagę i znaczenie projektowanych inwestycji zauważa też zagrożenia, jakie się z tym wiążą.

Daniel Wachowski

W uzasadnieniu do uchwały napisano: „Spółka CPK, w ramach prac nad Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowym dla linii kolejowych nr 5 i 50, opublikowała sześć wariantów ich ewentualnego przebiegu, a każdy z nich - w mniejszym lub większym stopniu - ingeruje w społeczną, gospodarczą i kulturową tkankę Sochaczewa. Warianty te nie uwzględniają również obowiązujących aktów prawa miejscowego, jakimi są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew oraz istniejącej i planowanej miejskiej infrastruktury technicznej.

Realizacja wariantów W4, W8 i W9 oznaczałaby wysiedlenia w rejonie ulic Powstańców Warszawy, Leśnej, Wiejskiej, Podchorążych i Wyszogrodzkiej. Wdrożenie wariantów W6 lub W6A oznaczałoby przejmowanie nieruchomości w rejonie ulic Wypalenisko, Przyłasek, Granicznej, Młynarskiej, Działkowej, Rejtana, Kolejowej, Chrobrego i Chopina. Poprowadzenie linii kolejowej we wskazanych wyżej wariantach to w konsekwencji wykupy terenów, odszkodowania, ogromne koszty dla budżetu państwa i jeszcze większe koszty społeczne. Samorząd lokalny od lat zabiega o zintegrowanie północnej dzielnicy Sochaczewa, czyli dawnego miasta Chodaków, z centrum miasta, a takie poprowadzenie kolei zniweczyłoby te starania.

Dwie nowe wystawy w Stacji Muzeum

W Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie zorganizowano obchody „Dnia Kolejarza”. W ramach wydarzenia odbył się wernisaż dwóch wystaw czasowych.

Pierwsza z nich to wystawa malarstwa pt. „Podróże w przeszłość”, która jest już kolejną tego typu ekspozycją w muzealnej Galerii „Semafor”. Jej autor, Janusz Dziurawiec, to czwarty ar-



ty, przeznaczonym pod budowę kolei, znajdują się dziesiątki domów. Wysiedlenia objęłyby rodziny mieszkające przy ulicach Torowej, Fabrycznej (w tym budynku wielorodzinne), Stadionowej, Milej, Dolnej, Tartacznej, Litewskiej, Północnej, Głuchej, Otwartej (nowe osiedle), Sienkiewicza (konieczna przebudowa jej przebiegu). W granicach wspomnianego obszaru znajduje się zabytkowa wieża ciśnień, siedziba Sochaczewskiego Centrum Kultury, market Patio Color, wielkopowierzchniowy sklep Biedronka, stacja paliw, gmach dawnej Wyż-

szej Szkoły Zarządzania i Marketingu (obecnie siedziba filii Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie, niepublicznego żłobka, przedszkola, szkoły podstawowej i szkół ponadpodstawowych). Niemał każdy z wariantów zakłada, że linia kolejowa przejdzie przez środek zakładów Boryszew S.A., a to jeden z największych pracodawców w regionie. Dodatkowo jedna z koncepcji przewiduje wyburzenie nowego mostu na rzece Pisi oddanego do użytku w 2017 r.

Realizacja powyższych przedsięwzięć, w obecnie proponowanym kształcie, oznaczałaby podział Sochaczewa na trzy części, wywołała bardzo negatywne skutki społeczne i ekonomiczne, a na to nie będzie zgody naszego samorządu.

Uchwała przyjęta została jednogłośnie i przekazana Prezesowi Rady Ministrów, Pełnomocnikowi Rządu ds. CPK, Zarządowi Centralnego Portu Komunikacyjnego Sp. z o.o., Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji, jednostkom samorządu terytorialnego na terenie Powiatu Sochaczewskiego.

tysta, który prezentuje swą twórczość w placówce.

Janusz Dziurawiec urodził się w Katowicach w 1950 r. Ukończył Wydział Malarstwa na warszawskiej ASP. Wystawa „Podróże w przeszłość” jest efektem kilkuletniej pracy po wizycie w Stacji Muzeum w Warszawie, gdzie artysta odnalazł swój obraz z 1975 r. Zainspirowało go to do namalowania serii obrazów o tematyce kole-

jowej. Jak mówi sam autor, temat ten jest mu bardzo bliski, choćby ze względu na sąsiedztwo od wczesnego dzieciństwa z warszawskim Dworcem Zachodnim, jak i koleją EKD, które to wywarły niemały wpływ na niego samego, jak również na jego twórczość.

Druga wystawa to ekspozycja pn. „Stulecie sochaczewskiej kolei wąskotorowej”, podsumo-

wująca działalność „ciuchci” w okresie gdy była głównym powiatowym środkiem transportu publicznego, a także później, już w okresie muzealnym. W ramach wystawy prezentowane są także materiały z jubileuszu stulecia kolejki, który obchodzony był uroczystie 1 października br. Ekspozycja jest kolejnym elementem uświetniającym ważną rocznicę.

MKW



Widać już efekty

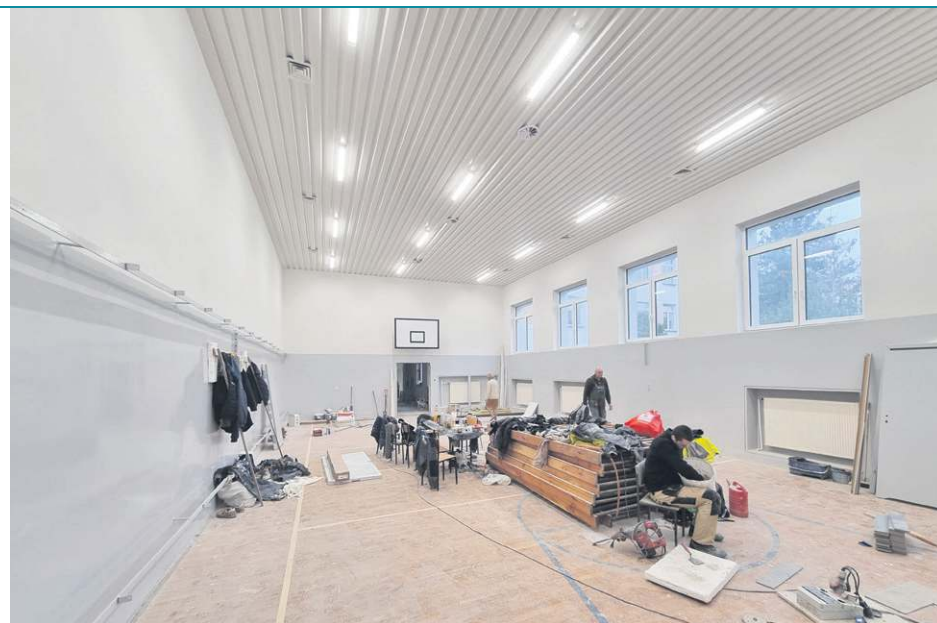
W ramach termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej, współfinansowanej z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”, prowadzone są trzy zadania – przebudowa małej sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 1, termomodernizacja sali sportowej, łącznika i budynku administracyjno-szatniowego w Szkole Podstawowej nr 7 oraz docieplenie budynku urzędu miasta. Prace przebiegają zgodnie z planem

Sebastian Stępień

Koszt tych trzech zadań to ponad 5 mln zł. W tym roku prace pochłoną 2,7 mln zł, a w przyszłym 2,35 mln zł. Urząd pozyskał na ten cel dotację z Polskiego Ładu, która pokryje ok. 85 procent wartości inwestycji. Mocno zabiegał o nią wiceminister resortu Aktywów Państwowych, poseł ziemi sochaczewskiej, Maciej Małecki.

Prace trwają jednocześnie we wszystkich trzech punktach miasta. Wykonawca - firma Sochbud - zakończył już podstawowy zakres robót w Chodakowie, ale jak się okazało, konieczne będzie wykonanie dodatkowych, nie objętych kontraktem prac. Jak wyjaśnia Urszula Cielniak z Wydziału Inwestycji i Modernizacji Urzędu Miasta, firmie zlecono malowanie elewacji elementów przyległych do tych, na których wykonana została termomodernizacja oraz przełożenie jednego z przyłączy, by nie było wystawione na zmienne warunki atmosferyczne. Szkoła działa bez zakłóceń, gdyż najbardziej uciążliwe prace przeprowadzono w wakacje. Jak tylko firma upora się z dodatkowymi zadaniami, przeprowadzone zostaną odbiory techniczne.

W Szkole Podstawowej nr 1 prace też są zaawansowane. Zamontowano nowy dach sali gimnastycznej. Wysłuzoną, ponad 50-letnią drewnianą konstrukcję zastąpiła stalowa. W obiekcie wymieniono instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania i wentylację. Nowe są już niemal wszystkie okna i drzwi. Ocieplono ściany zewnętrzne, zamontowano nowe rynny i instalację



odgromową. W pomieszczeniach prowadzących do hali powstała salka do ćwiczeń korekcyjnych, pokój trenerów, wyremontowane zostały łazienki i korytarz. Obecnie ekipy Sochbudu układają armaturę w łazienkach. W ramach prac dodatkowych wycyklinowany i zabezpieczony nowym lakierem zostanie parkiet sali. Jak deklaruje kierownik budowy z firmy Sochbud Artur Konarski, do zakończenia prac potrzeba zaledwie kilku tygodni. Nadmierny pośpiech nie jest jednak potrzebny, bo termin na wykonanie robót mija dopiero wiosną przyszłego roku.

- Bardzo cieszymy się z tego remontu – mówi Małgorzata Gorgis. - Jesteśmy wdzięczni za tak dużą,

kosztowną inwestycję. Z uwagi na olbrzymie koszty szkoła nie mogłaby sama sobie z nią poradzić.

Każdego dnia postęp prac widać także w ratuszu. Część ocieplonej elewacji od strony parkingu i ulicy Grabskiego jest wykonana, w biurach na parterze zamontowano spe-

cialne okna, dzięki którym można było zrezygnować z nieestetycznych krat. Ostatnim punktem, swego rodzaju wisienką na torcie, będzie montaż oświetlenia podkreślającego po zmroku walory architektoniczne przedwojennego gmachu, w którym swą siedzibę ma UM.



Jerzy Krupa patronem prywatnego liceum

Piątek 9 grudnia na stałe zapisze się w historii Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego dla Młodzieży nr 1 w Sochaczewie. Tego dnia przy ul. Stadionowej odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru i nadania szkole imienia. Jej patronem został dr Jerzy Karol Krupa.

Szkoła istnieje od 2006 roku. Oprócz przedmiotów ogólnokształcących prowadzone są w niej zajęcia: policyjno-wojskowe, medyczne oraz informatyczne z elementami e-sportu. Aktualnie uczęszcza do niej 155 uczniów w ośmiu klasach. Dotychczas potocznie mówiło się o uczniach i absolwentach „Krupy”. Teraz w nazwie szkoły oficjalnie znalazło się imię jej założyciela.

A konkretnie patron placówki był jednym z założycieli Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu, nauczycielem w kilku sochaczewskich szkołach, spółdzielcą, działaczem społecznym i samorządowym, w tym radnym sejmiku powiatu sochaczewskiego. Przede wszystkim był jednak osobą powszechnie znaną i szanowaną. W dowód sympatii i szacunku dla dokonań niemal ćwierć

wieku temu w plebiscycie „Ziemi Sochaczewskiej” dr Jerzy Krupa został wybrany Sochaczewianinem Roku 1998. Niedługo potem, w czerwcu 2000 roku, radni podjęli uchwałę o przyznaniu mu tytułu Honorowego Obywatela Miasta.

W szkolnej auli w uroczystościach nadania imienia i wręczenia sztandaru wzięli udział nauczyciele, absolwenci i obecni uczniowie prywatnego liceum. Obecni byli również członkowie rodziny zmarłego przed dwoma laty Jerzego Krupy. Jego synowie gorąco dziękowali dyrekcji szkoły za szacunek i pamięć o ich tacie. Listy gratulacyjne wręczyli przedstawiciele samorządu miejskiego - dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego, Danuta Szewczyk-Kozłowska oraz samorządu powiatowego - dyrektor Wydziału Promocji, Kultury i Sportu, Marcin Odolczyk. Przedstawiony został rys historyczny szkoły oraz życiorys jej patrona. Nowy sztandar poświęcił proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Boryszewie, ks. Jacek Skrobisz. Zwieńczeniem wydania była część artystyczna w wykonaniu uczniów liceum im. Jerzego Krupy. (mf)



Zakład Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie informuje, że 12 grudnia wprowadził korekty w rozkładach jazdy autobusów.

Dni robocze

Został opóźniony kurs linii nr 2 z przystanku Brochów Gmina z godz. 18:56 na godz. 19:04, autobus dojeżdża do przystanku PKP o godz. 19:40, a do Energop o godz. 19:50, następnie linia wyrusza z przystanku Energop o 19:52, na osiedle Korczaka dojeżdża o 20:25;

Autobus linii nr 3 z przystanku PKP wyrusza o godz. 18:37 (dotychczas 18:38), jedzie w kierunku Chodakowa przez Szpital (18:58), na przystanek Chodaków Okrągłak dojeżdża o godz. 19:21. Pasażerowie mogą skorzystać z przesiadki na przystanku Chodaków Okrągłak w linię nr 2 lub z linii 2 w linię 3.

O cztery minuty został przyspieszony wyjazd linii nr 6 z przystanku Trojanów w kierunku PKP-Energop, z godz. 4:29 na 4:25. Na przystanek Energop autobus dojeżdża o 4:46, skąd wyrusza do PKP, gdzie dojeżdża o 4:57, a następnie wraca na przystanek Energop (5:07). Linia ponownie wyjeżdża w kierunku PKP - Żelazowa Wola o godz. 5:08 i na przystanek Mokas dociera o 5:44.

O sześć minut opóźniono wyjazd linii nr 6 z przystanku Mokas (kierunek Energop) z 5:42 na 5:48. Podobnie opóźniono wyjazd tej samej linii z przystanku Mokas (kierunek PKP, Energop) z godz. 18:22 na 18:34 oraz o dwie minuty wyjazd tej linii z przystanku Energop - z godz. 19:18 na 19:20. Opóźniono również wyjazd tej linii z przystanku Żelazowa Wola (kierunek Energop) z 19:50 na 19:52.

Przyspieszono wyjazd autobusu linii nr 7 z przystanku Trojanowska k/sklepu (kierunek PKP-Energop) z godz. 5:50 na 5:43.

Soboty, niedziele i święta

Dokonano niewielkich korekt minutowych linii numer 3 i 6, dlatego ZKM prosi o zapoznanie się z nowymi rozkładami jazdy.

Skorygowane rozkład są dostępne na stronie internetowej zkm.sochaczew.pl.

Dyrektor

Zakładu Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie

Apel w sprawie bezdomnych

Gdy za oknem temperatura spada poniżej zera, Centrum Usług Społecznych pragnie uwrażliwić mieszkańców na los osób bezdomnych, przebywających w pustostanach, altanach ogrodowych, nieogrzewanych garażach, piwnicach, klatkach schodowych i innych tego typu miejscach.

Jeżeli wiesz, że w twoim otoczeniu znajdują się osoby potrzebujące natychmiastowej pomocy, powinieneś to zgłosić do Centrum Usług Społecz-

nych lub powiadomić policję. Osoby takie otrzymują wsparcie w formie posiłku bądź skierowania do ośrodka dla osób bezdomnych, noclegowni.

Nie bądźmy obojętni, reagujmy, jeśli zauważymy kogoś potrzebującego pomocy. Zawiadamiajmy odpowiednie służby. Wystarczy jeden telefon, aby uratować komuś życie.

Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81
Policja 997
Telefon alarmowy 112

Miasteczka rowerowe dla każdej szkoły

Miasteczka rowerowe w każdej szkole podstawowej, więcej bezpiecznych przejść dla pieszych i wyświetlacze prędkości na drogach, gdzie kierowcy pozwalają sobie mocniej wcisnąć pedał gazu. Projekt złożony z tych trzech modułów zyskał uznanie komisji konkursowej i będzie dofinansowany kwotą prawie 400 tys. złotych.

Daniel Wachowski

W ramach konkursu „Bezpieczny pieszy – wyposażenie przejść dla pieszych i wyposażenie szkół w zakresie edukacji komunikacyjnej” ratusz sięgnął po maksymalną kwotę dofinansowania, pokrywającą aż 85 proc. kosztów zadania. Dotacja pochodzi z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 - „Rozwój sieci drogowej TEN-T i transportu multimodalnego”.

Nasz projekt znalazł się bardzo wysoko na liście rankingowej zdobywając 42 punkty na 44 możliwe do uzyskania. Wniosek opracowano w Wydziale Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych UM, bez wsparcia firm doradczych. Kilka dni temu Centrum Unijnych Projektów Transportowych poinformowało nas, że lada dzień otrzymamy umowę do podpisania, a to oznacza, że wprowadzamy dotację do budżetu i wiosną ogłaszamy przetarg na wykonawstwo – informuje burmistrz Piotr Osiecki.

Do programu miasto zgłosiło trzy moduły. Po pierwsze to przebudowa czterech wyniesionych przejść dla pieszych znajdujących się obok Urzędu Skarbowego przy ul. Grabskiego, na skrzyżowa-



niu ulic 1 Maja i Reymonta, przy Grunwaldzkiej (skrzyżowanie z Hotelową) oraz na skrzyżowaniu Żeromskiego i Narutowicza. Trzy ostatnie już powstały i miasto otrzyma zwrot znacznej części poniesionych kosztów.

Drugi moduł to montaż wyświetlaczy prędkości. Urządzenia uspokoją ruch na siedmiu newralgicznych odcinkach dróg – na Batalionów Chłopskich, przy ulicy Staszica, w rejonie skrzyżowania z drogą wewnętrzną do SP 6 oraz przy SP nr 4. Wyhamują ruch na Olimpijskiej przy basenie, na Traugutta przy Miejskim Przedszkolu nr 1, na zakręcie ulicy Gawłowskiej przy Środowiskowym Domu Samopomocy oraz na Warszawskiej, w rejonie wjazdu na teren stadionu.

Trzeci moduł to miasteczka rowerowe. Otrzyma je każda z sześciu miejskich szkół podstawowych. Edukacyjne miasteczko ruchu drogowego to zestaw znaków drogowych, sygnalizatorów świetlnych, specjalnych antypoślizgowych gumowych mat imitujących jezdnię, chodniki i ścieżki rowerowe. Można z nich układać skrzyżowania, rondo o różnych powierzchniach i szerokościach. Urządzeń nie trzeba podłączać do sieci, mają własne zasilanie akumulatorowe, więc miasteczko można rozłożyć w dowolnym miejscu – hali sportowej, na sztucznym boisku, betonowym placu a nawet boisku trawiastym. Miasteczka są projektowane tak, aby w jak najbardziej realny sposób odwzorować warunki panujące na drodze i co za tym idzie, aby jak

najlepiej przygotować dzieci i młodzież do bezpiecznego poruszania się po drogach. Mogą z nich korzystać nawet przedszkolaki.

Koszt wdrożenia naszego projektu oszacowaliśmy na 439.420 zł. Maksymalna kwota dofinansowania nie mogła przekroczyć 85 procent wartości projektu, co w naszym przypadku oznacza 373.507 zł. I dokładnie tyle otrzymaliśmy – podkreśla z dumą burmistrz. I dodaje - A radnym opozycji, którzy w rozmowach z dziennikarzami i na sesjach rady mówią, że słabo radzimy sobie ze zdobywaniem dotacji przypomnę, że tylko w tym roku pozyskaliśmy prawie 29 mln zł. To dotacje od rządu i marszałka m.in. na przebudowę dróg, utworzenie Strefy Aktywności nad Bzurą i budowę ulicy Dewajtis.

W Sochaczewie rozkręca się orkiestrowe granie

W sochaczewskim sztabie WOŚP rozpoczęły się przygotowania do 31. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jak co roku, w powiecie sochaczewskim, za zbiórkę odpowiadać będzie sztab WOŚP – mieszczący się w hufcu ZHP.

Wielki finał odbędzie się 29 stycznia. Znowu na ulicach miasta i wszystkich gmin powiatu będzie kwestować 300 wolontariuszy zaopatrzonych w identyfikatory, orkiestrowe puszkę i charakterystyczne czerwone serduszka. Do akcji włączą się szkoły, przedszkola, sympatycy WOŚP.

W tym roku musieliśmy wprowadzić trochę zmian organizacyjnych, aby pogodzić działania sztabu i bieżącą działalność harcerską zwłaszcza, że w obu obszarach dużo się dzieje. Wszystko już działa sprawnie. Sztab jest zarejestrowany. Obecnie trwa rejestracja wolontariuszy. Ruszyły dy-

żury, które pełnią instruktorzy hufca i wolontariusze sochaczewskiego sztabu. Wszystkich, którzy chcieliby zagrać z orkiestrą i pomóc w organizacji wydarzenia zapraszamy do hufca w poniedziałki, środy i piątki, w godzinach 18.00 - 19.30 – mówi Anna Wasilewska, komendant hufca.



Ruszyła sprzedaż węgla

Sochaczewski samorząd rozpoczął sprzedaż węgla po preferencyjnych cenach. Oferowane mieszkańcom paliwa pochodzą z polskich kopalń. Cena jednej tony ustalona została na 1.790 zł. Wnioski o zakup węgla kamiennego orzech, groszku i ekogroszku sprzedawanego luzem przez miejski punkt sprzedaży węgla, znajdujący się przy ul. Targowej 24, można składać w ratuszu lub drogą elektroniczną.

Daniel Wachowski

Zakupu preferencyjnego może dokonać osoba, która otrzymała dodatek węglowy lub jest uprawniona do jego otrzymania, a jeśli nie złożyła wniosku o ten dodatek – dokonała właściwego wpisu do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Jedno gospodarstwo domowe może zakupić maksymalnie 3 tony węgla w dwóch transzach: w I okresie, czyli do 31 grudnia br. nie więcej niż 1,5 tony oraz w II okresie, czyli po 1 stycznia 2023 roku również nie więcej niż 1,5 tony. Jeśli jednak do końca 2022 roku, czyli w I okresie, nie dokona zakupu węgla albo zakupi ilość mniejszą niż 1,5 tony, to niewykorzystana ilość powiększa limit na II okres.

Miejski punkt sprzedaży węgla

Na zlecenie samorządu za dystrybucję paliwa odpowiada miejski punkt sprzedaży węgla zlokalizowany na terenie dawnej bazy GS „Samopomoc Chłopska” przy ul. Targowej 24 (firma Węglo-Bud, Witold Pływaczewski). Punkt czynny jest od wtorku do piątku w godz. 10.00-15.00 oraz w soboty w godz. 9.00-13.00.

- Po rozpoznaniu lokalnych potrzeb złożyliśmy zapotrzebowanie na węgiel kamienny orzech oraz eko-



groszek i groszek. Paliwa sprzedawane są luzem po 1.790 zł za tonę, czyli znacznie taniej niż na wolnym rynku. To, ile paliwa mamy do dyspozycji, nie zależy od nas, ale wynika z harmonogramu dostaw ustalanego przez Polską Grupę Górniczą S.A. Ona też wystawia certyfikat jakości paliwa – mówi wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski.

Cena nie obejmuje transportu ani workowania. Można to zlecić na miejscu firmie Węglo-Bud, za dodatkową opłatą.

Procedura zakupu

Wzór wniosku o zakup paliwa znajduje się na stronie Sochaczew.pl (zakładka ZAKUP WĘGLA) oraz w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego przy ul. 1 Maja 16. Wypełniony czytelnie, drukowanymi literami, należy złożyć w BOK lub przesłać poprzez platformę e-PUAP. Wnioski rozpatrywane są na bie-

żąco, zgodnie z kolejnością wpływu. Decyduje data i godzina złożenia.

Po jego pozytywnym zweryfikowaniu wystawiany jest dokument potwierdzający złożone zamówienie, wskazujący dane do przelewu bankowego i kwotę do zapłaty. O wystawieniu i konieczności osobistego odbioru tego dokumentu z BOK-u Urzędu Miejskiego wnioskodawca jest informowany telefonicznie (SMS), a jeżeli we wniosku wskazał również adres e-mail, stosowna informacja jest przesłana w formie elektronicznej.

Na wykonanie przelewu wnioskodawca ma trzy dni robocze. To ważne, bo kolejność odbioru węgla uzależniona jest od daty dokonania zapłaty, za którą uznaje się dzień zaksięgowania środków na rachunku bankowym urzędu. Niedotrzymanie terminu płatności oznacza przesunięcie wnioskodaw-

cy na koniec listy osób odbierających węgiel.

Osobiście lub z upoważnieniem

- O terminie odbioru węgla informujemy telefonicznie, sms-em lub przez e-mail. Uprzedzamy, że w Miejskim Punkcie Sprzedaży Węgla trzeba okazać dokument potwierdzający wykonanie przelewu oraz że węgiel za wnioskodawcę może odebrać inna osoba, ale wówczas musi mieć przy sobie potwierdzenie przelewu oraz stosowne upoważnienie i dokument potwierdzający jej tożsamość – podkreśla z kolei Kierownik Referatu Inżynierii Miasta, Magdalena Tuszyńska.

Węglowa infolinia

W przypadku pytań, wątpliwości, zachęcamy do korzystania z miejskiej infolinii węglowej czynnej od poniedziałku do piątku w godz. od 8:00 do 16:00. Jej numer to 572-297-304.



Prawie kilometr asfaltu

6 grudnia rozpoczął się remont ulicy Kochanowskiego. Obejmie jej 900-metrowy odcinek od ulicy Targowej do Polnej.

Na zlecenie ratusza ekipy remontowe usuną pierwszą, najbardziej zniszczoną warstwę asfaltu, a następnie ułożą dwie nowe, w tym warstwę ścieralną. Zadanie obejmuje też wyregulowanie studzienek i wpustów kanalizacji. Projekt jest realizowany w ra-

mach programu „Drogi zamiast błota”.

Jak zauważa radna z tego okręgu, Kamila Gołaszewska-Kotlarz, to kolejny etap remontu ulicy Kochanowskiego.

- Ten jest największy. W tym roku ułożono nowy asfalt na odcinku Trojanowska-Targowa, zbudowano wyniesione przejście dla pieszych, trwa też wymiana chodnika między Targową a lasem. W krótkim czasie Kochanowskiego zmieni się nie do poznania – podkreśla radna.



Zmiany na Pocztowej

Czego mieszkańcy oczekują od samorządu? Przede wszystkim, by swobodnie mogli dojść i dojechać do swego domu, nawet po dużych opadach deszczu czy roztopach. Chodnik istniał tam od lat, ale czas robił swoje, podobnie korzenie drzew wypychające betonowe płyty od strony jezdni. Ulica Pocztowa już z nowym chodnikiem. Wymieniono go na długości 165 metrów. Koszt prac to 72 tys. zł.

Porządkowanie podzamcza

Rada miejska na sesji 29 listopada jednogłośnie zdecydowała, że miasto stanie się właścicielem większości udziałów w jednej z dwóch nieruchomości przy ul. Podzamcze.

Przypomnijmy, że w marcu 2021 roku burmistrz zaproponował, by samorząd

zajął się uporządkowaniem ostatniego fragmentu terenów nad Bzurą, tj. odkupił od właścicieli dwa parterowe domy stojące u podnóża zamku, zburzył je, otworzył w ten sposób widok na rzekę, a wolny teren przeznaczył np. na parking. Negocjując z właścicielami

warunki finansowe, miasto najpierw stało się właścicielem 1/4 a teraz będzie wadało 3/4 jednej ze wspomnianych nieruchomości. Udziały zamieni na kawalerkę przy ul. Senatorskiej. Odbędzie się to na zasadzie ekwiwalentności, to znaczy rzeczoznawca

oszacuje rynkową wartość lokalu i udziału w gruncie, a jeśli okaże się, że mieszkanie jest więcej warte od udziałów w nieruchomości przy ulicy Podzamcze, nowy właściciel zapłaci miastu różnicę w cenie. Ma to być kwota ok. 50 tys. zł. (daw)

„Tak” dla strategii

Ruszają prace nad Strategią Rozwoju Miasta na lata 2024-2030. W czasie ostatniej sesji rady miasta specjalną uchwałą określono tryb i harmonogram prac nad tym dokumentem.

Jak mówił podczas sesji wiceburmistrz Marek Feriński, założenia przyjęte w

obecnie obowiązującej strategii zrealizowano w około dziewięćdziesięciu procentach, miasto intensywnie przygotowuje się do sięgania po dotacje z nowej perspektywy unijnej, dlatego należy na nowo określić kierunek rozwoju Sochaczewa w perspektywie sięgającej 2030 roku.

KULTUR

PRZEKAŹNIK

autor: Pola Kąźnierska - kartka nagrodzona w Konkursie Świątecznym SCK



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej świątecznej atmosfery oraz obfitości wszelkich dóbr

Niech Radość i Pokój Świąt Bożego Narodzenia poczucie prywatnego i zawodowego zadowolenia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok 2023

Dyrektor oraz pracownicy Sochaczewskiego Centrum Kultury

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA
wieczór słowno-muzyczny
na podstawie opowiadania Charlesa Dickensa
TEATR Z DIALOGIEM

GOŚCINNIE WYSTĄPI: KAROLINA GOŹLIŃSKA
A W BARZE... ZIMOWA HERBATA „PANI CRATCHIT”

17 grudnia/godz. 19.00
KLUB KONTRAST
SCK ul. 15 Sierpnia 83

Sochaczewskie Centrum Kultury
Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie

rezerwacja:
tel. 46 863 07 68
WSTĘP WOLNY

Wśród artystycznych tkanin

16 grudnia o godz. 17.00 w Galerii ZeDeK w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83, odbędzie się wernisaż wystawy „Trzy oblicza tkaniny”. Na wystawie będzie można obejrzeć jedwab malowany, gobeliny i haft artystyczny. Autorkami prezentowanego rękodzieła są: Jadwiga Orczyk-Miziołek, Romana Borecka i Stefania Dziekońska.

Do świata artystycznych tkanin zapraszają trzy pasjonatki pracy z tym materiałem. I choć u każdej z pań dominuje inna technika tworzenia, efekty są zachwycające w równym stopniu. Większość prezentowanego rękodzieła, oprócz walorów estetycznych, ma również zastosowanie praktyczne. Ręcznie malowane jedwabne chusty i koronkowe dodatki mogą okazać się niebanalnym akcentem codziennego ubioru. A kolorowe artystyczne gobeliny z pewnością wzbogacą wystrój naszych mieszkań.

Jadwiga Orczyk-Miziołek – z wykształcenia architekt krajobrazu, malarka oraz projektantka i twórczyni biżuterii. W niebanalny sposób łączy ze sobą różne techniki, a jej prace można znaleźć w kolekcjach prywatnych w USA, Japonii, Niemczech, Włoszech, Polsce oraz w Watykanie.



Romana Borecka – od lat zajmuje się tkactwem artystycznym gobelinów, haftem artystycznym. Prowadzi warsztaty dla Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego

Wiek, gdzie uczy tajników tkania, robienia kwiatów z tkaniny. Jej pasją jest również fotografowanie. Swoje prace wystawiała w „Oknie sztuki”, w Bibliotece Miejskiej

w Sochaczewie i w kramnicach oraz w domach kultury w Warszawie i Wrocławiu.

Stefania Dziekońska – mistrzyni haftu, tworzenia koronek w różnych technikach (irlandzkie, rumuńskie, frywolitka, koronki szydełkowe techniką 3D, haft Hardanger). Pasjonuje ją rękodzieło. Tworzy niesamowicie pracochłonne obrazy haftowane krzyżkami. Od młodości projektuje i szyje odzież w domowym zaciszu. Jej prace znajdują się w prywatnych kolekcjach i ozdobił kaplicę u Sióstr Miłosierdzia Bożego w Rybnie.

Na wystawę „Trzy oblicza tkaniny” zapraszamy do galerii ZeDeK od poniedziałku do piątku do godz. 10.00 – 18.00. Ekspozycja dostępna będzie dla zwiedzających do połowy stycznia.

Kurator wystawy: Marta Wasilewska

W kobiecym stylu

Zapraszamy na warsztaty taneczne dla kobiet Ladies Style – High Heels, które odbędą się 19 grudnia o godz. 18.15 w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101. High Heels, czyli taniec na ulubionych szpilkach, to niezwykła technika tańca łącząca różne style, takie jak



dancehall, vouguing czy sexy dance. Warsztaty poprowadzi Paulina Ziółkowska – absolwentka zespołu tanecznego „Abstrakt”.

-HIGH HEELS to styl w którym czuję się świetnie. Od razu poczułam, że jest to energia i pasja, którą chciałabym kontynuować. Ten taniec dodaje dużej

pewności siebie. Chciałabym zarazić nim również inne osoby - zachęca do udziału w warsztatach Paulina Ziółkowska.

Wstęp: 25 zł.

Zapisy telefonicznie w sekretariacie Sochaczewskiego Centrum Kultury pod numerem: (46) 863-25-72

KULTUR
PRZEKAŹNIK

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

Świątecznie w Trakcie



AUTOR PRACY: NIKOLA GERASIK

Na Konkurs Świąteczny SCK na Ozdobę Wigilijną i Kartkę Bożonarodzeniową wpłynęły w tym roku 202 prace. Komisja w składzie: Marta Wasilewska (kierownik sekcji przestrzennej i sztuk pięknych SCK), Monika Boruta-Sałaćńska (artysta plastyk, instruktor pracowni plastyki) i Artur Jezierski (artysta malarz, rzeźbiarz) przyznając nagrody podkreślała wysoki poziom i różnorodność prezentowanych prac, bogactwo pomysłów i indywidualne interpretacje plastyczne. Wszystkie prace konkursowe można oglądać na wystawie w Galerii Trakt w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101.

WYNIKI

Kategoria I – Przedszkola i klasy zerowe

NAGRODA I

OZDOBA WIGILIJNA

nie przyznano

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Anna Kaniecka - SP w Iłowie

Julia Pejko – SCK

NAGRODA II

OZDOBA WIGILIJNA

nie przyznano

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Sandra Kocik - SP w Rybnie

NAGRODA III

OZDOBA WIGILIJNA

Wyróżnienie - Adam Szewczyk – SP w Nowej Suchej

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Marcelina Kuśmider -MP nr 4 w Sochaczewie

Wyróżnienie - Ignacy Niewiadomski - MP nr 3 w Sochaczewie

Wyróżnienie - Zuzanna Pytkowska - MP nr 4 w Sochaczewie

Wyróżnienie – Emilia Trzos - MP nr 3 w Sochaczewie

Wyróżnienie - Maria Woźniak - SP nr 2 w Sochaczewie

Kategoria II – Klasy od I do III

NAGRODA I

OZDOBA WIGILIJNA

nie przyznano

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Izabela Brzozowska - SP w Rybnie

NAGRODA II

OZDOBA WIGILIJNA

nie przyznano

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Szymon Zieliński - SP w Nowej Suchej

NAGRODA III

OZDOBA WIGILIJNA

Szymon Zieliński - SP w Nowej Suchej

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Juliana Kwiatkowska - SP nr 3 w Sochaczewie

Aleksandra Urbańska - SP w Nowej Suchej

NAGRODA III

OZDOBA WIGILIJNA

Michał Felczak - SP w Nowej Suchej

Wyróżnienie - Julia Skóra - Świątlica przy SP nr 2 w Sochaczewie

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Patrycja Rączka - SP w Rybnie

Dorota Wrzesińska - SP nr 3 w Sochaczewie

Wyróżnienie - Szymon Kujawa - SP w Nowej Suchej

Kategoria III – Klasy od IV do VI

NAGRODA I

OZDOBA WIGILIJNA

Marta Odolczyk - SP nr 4 w Sochaczewie

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Magdalena Walczak - SP w Iłowie

NAGRODA II

OZDOBA WIGILIJNA

Dominika Kubalak - SP w Kurdwanowie

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Pola Kaźmierska - SCK

NAGRODA III

OZDOBA WIGILIJNA

Zofia Jasińska - SP nr 4 w Sochaczewie

Myroslawa Shamonova - SP nr 4 w Sochaczewie

Wyróżnienie – Filip Jarosz - SP w Nowej Suchej

Wyróżnienie – Rafał Rychlewski - SP w Nowej Suchej

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Lena Grabicka - SP w Kątach

Maja Podstępak - SP w Nowej Suchej

Wyróżnienie - Oliwia Sadowska - SP w Kątach

Kategoria IV – Klasy od VI do VIII

NAGRODA I

OZDOBA WIGILIJNA

Dominik Rychlewski - SP w Nowej Suchej

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

Romana Pavuchak - Świątlica przy SP nr 2 w Sochaczewie

NAGRODA II

OZDOBA WIGILIJNA

Tymon Jaszczak - SP w Nowej Suchej

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

nie przyznano

NAGRODA III

OZDOBA WIGILIJNA

nie przyznano

KARTKA NA BOŻE NARODZENIE

nie przyznano

KARTKA SCK

Pola Kaźmierska - SCK

NAGRODA IMPRESARIATU

Nikola Gerasik - SP w Kozłowie Biskupim

Wszystkim małym artystom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Znalazło się dobre miejsce dla zegara

W październiku pisaliśmy o dworcowym zegarze, który od 77 lat znajduje się w posiadaniu rodziny Kruczyków. Wielokrotne próby zwrócenia zabytkowego czasomierza właścicielowi, czyli PKP, spełzyły na niczym. Ale za pośrednictwem naszej gazety historia znalazła swój pozytywny finał.

Jolanta Sosnowska

Kończąc artykuł zatytułowany „Dworcowy zegar i jego dziwna historia” wyraziliśmy nadzieję, że może zainteresuje się nim sochaczewskie Muzeum Kolei Wąskotorowej. I tak się stało. Wystarczyła jedna rozmowa z pracownikiem merytorycznym muzeum, Łukaszem Popowskim, aby ten od razu zainteresował się tematem. Sprawdził także zasoby fotograficzne swojej placówki pod kątem dworcowych zegarów.

Z dwóch posiadanych kopii zdjęć z okresu dwudziestolecia międzywojennego tylko na jednym widać zegar przytwierdzony na budynku dworca od strony peronów. Znajdował się on na zdobnie uformowanym ramieniu z metalu. Niestety nie jest to zegar będący w posiadaniu pani Izabelli Kruczyk-Grabiec. Nie zmienia to jednak faktu, że Siemens, o którym mowa w artykule, mógł wisieć w środku budynku, na jego zewnętrznej ścianie od strony miasta lub na peronie. Opcji jest wiele i nie wykluczają pochodzenia zegara z naszego dworca, co też zdaje się potwierdzać relacja rodzinna - mówi Łukasz Popowski.



Moment przekazania zegara. Od lewej: Tomasz Karolak, Izabella Kruczyk-Grabiec, Łukasz Popowski

Przypomnijmy, że zegar marki Siemens zaraz po wojnie dostał na przechowanie tata pani Izabelli, Stanisław Kruczyk. PKP nigdy nie upomniały się o niego. Wręcz przeciwnie, nie były zainteresowane przejściem czasomierza w przeszłości, ani teraz, kiedy trwa generalny remont dworca w Sochaczewie. PKP przekazały też na stan Muzeum Kolei Wąskotorowej zabytkowy żyrandol, który od zawsze oświetlał budynek wewnątrz.

Mamy w muzeum szereg eksponatów, posiadających ogromną wartość sentymentalną dla lokalnego środowiska, przypominają czasy, ludzi i wyjątkowe historie, których za parę lat nie będzie miał kto opowiedzieć - twierdzi Łukasz Popowski.

Kiedy pytam, czy niemiecka marka Siemens nie jest wskazówką co do okupacyjnego okresu pochodzenia zegara, Łukasz Popowski mówi, że firma Siemens wykonywała także pierwsze na świecie egzemplarze elektrowozów jes-

cze w XIX w. Nie jest to więc przekonująca wskazówka. Nie zmienia to faktu, że zegar z domu państwa Kruczyków znalazł właściwe miejsce.

Przekazanie czasomierza, w obecności redakcji, odbyło się w siedzibie muzeum 30 listopada. Jest to niezwykle ważna data, przywołująca 100-letnią historię kolei wąskotorowej w Sochaczewie. Jej uruchomienie nastąpiło bowiem 1 października 1922 r. Natomiast ostatni rozkładowy pociąg odjechał ze stacji Sochaczew Wąskotorowy 30 listopada 1984 r.

Jestem bardzo szczęśliwa, że Muzeum Kolei Wąskotorowej zechciało przyjąć zegar. O jego przekazanie Polskim Kolejom Państwowym zabiegałam od bardzo dawna. Wierzę, że w tej pięknej placówce będzie bezpieczny - mówiła Izabella Kruczyk-Grabiec.

Redakcja także cieszy się z takiego finału sprawy, tym bardziej że, jak zapowiada Łukasz Popowski, przekazany Siemens dołączy do artefaktów mających się znaleźć na przygotowywanej właśnie wystawie pn. „Po torach w przeszłość ziemi sochaczewskiej”.

Instrumenty za trzysta tysięcy

Pod koniec listopada zakończyła się procedura przetargowa i szkoła muzyczna wzbogaciła się o nowe instrumenty, które zakupione zostały ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego.

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego

PROGRAM: Infrastruktura Szkolnictwa Artystycznego
NAZWA ZADANIA: Zakup instrumentów dla PSM I i II st. im. F. Chopina w Sochaczewie

DOFINANSOWANIE: 300 000 zł
CAŁKOWITA WARTOŚĆ: 335 871 zł

Realizacja zadania to wyposażenie szkoły w niezbędne instrumenty takie jak: skrzypce, altówkę, wiolonczelę, kontrabasy, flety, klarnety, saksofony, trąbki, puźony, akordeon, kotły



Placówka przystąpiła do programu MKiDN o nazwie „Infrastruktura Szkolnictwa Artystycznego” i dzięki temu udało się wyposażyć szkołę w

niezbędne, wysokiej klasy instrumenty, takie jak: skrzypce, altówkę, wiolonczelę, kontrabasy, flety, klarnety, saksofony, trąbki, puźony, akordeon, kotły.

- Dbalność o jak najlepsze warunki rozwoju dla uczniów naszej szkoły muzycznej to priorytetowy element, na który zwracam ogromną uwagę –

podkreśla dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina, Ludwik Skrzypiek.

Kwota dofinansowania wynosiła 300 000 zł.

TENIS STOŁOWY



SKTS wiceliderem na półmetku rozgrywek

Drużyna Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego w sobotę 10 grudnia zagrała na wyjeździe ostatni w rundzie jesiennej mecz w ekstraklasie kobiet. Zespół prowadzony przez Bronisława Gawrylczyka pokonał rywali z Torunia 3:1.

W pierwszym pojedynku Irina Ciobanu nie dała szans Emilii Maruszak. Szesnastolatka z Torunia przegrała z doświadczoną Rumunką w trzech setach, oddając pierwszej rakięcie SKTS zaledwie osiem małych punktów. W drugiej, o wiele bardziej wyrównanej grze, Daria Łuczakowska nie dała rady przeciwstawić się Zuzannie Dąbrzał, z którą ostatecznie przegrała po trzech partiach. Trzeci pojedynek, pomiędzy Izabelą Frączak-Wróbel i Zuzanną Wielgos, nie odbył się. Zawodniczka z Torunia kreczowała z powodu urazu i oddała tym samym grę walowerem. SKTS prowadził 2:1. Trzeci, zwycięski punkt zdobyła rezerwowa w tym spotkaniu, Ilona Sztwiertnia. Zawodniczka sochaczewskiego klubu, która cztery dni wcześniej obchodziła 18. urodziny, ograła w trzech setach słabo dysponowaną tego dnia Emilię Maruszak.

Sochaczewskie tenisistki, z bilansem sześciu zwycięstw i dwóch porażek, zgromadziły na swoim koncie 19 punktów i na półmetku sezonu zajmują drugie miejsce w tabeli Ekstraklasy Kobiet w Tenisie Stołowym. Pierwszy, z 23 punktami jest zespół z Tarnobrzega, trzeci z Wrocławia zebrał 16 pkt. Runda rewanżowa wystartuje już w nowym 2023 roku.

Tydzień wcześniej, w sobotę 3 grudnia, SKTS zorganizował w hali przy ul. Kusocińskiego 11. edycję turnieju „Rodzina na Medal”. W rozgrywkach wzięło udział 11 rodzin, które rywalizowały w dwóch kategoriach wiekowych (dzieci do 9 lat i 9-14 lat). W tym roku wyjątkowo dużo meczów zakończyło się wynikiem 2:1 a o rozstrzygnięciu decydowały gry podwójne, co świadczy o wyrównanym poziomie wszystkich drużyn. Tradycyjnie uczestnicy zawodów otrzymali od klubu i jego sponsorów atrakcyjne nagrody.

KTS Maximus Broker Toruń – SKTS Sochaczew 1:3
Emilia Maruszak - Irina Ciobanu
0:3 (2:11, 2:11, 4:11)
Zuzanna Dąbrzał - Daria Łuczakowska
3:0 (13:11, 11:7, 11:9)
Izabela Frączak-Wróbel - Zuzanna Wielgos
0:3 (krecz)
Emilia Maruszak - Ilona Sztwiertnia
0:3 (6:11, 5:11, 0:11)

SIATKÓWKA

W lidze czas na rewanże

Sezon zasadniczy XXVIII edycji Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej na półmetku. W niedzielę 4 grudnia w hali przy ul. Chopina drużyny rozegrały siódmą serię spotkań.

Pierwsze starcie rozstrzygnięło się dopiero po tie-breaku. Drużyna „Szefy” pokonała w piątej partii ekipę Wyszogrodu. Dwa następne mecze rozegrano w czterech setach. Bielice wygrały z sochaczewskim Volleyem 3:1. Takim samym rezultatem zakończył się mecz Sparty Szczytno z Piastem Feliksów. Zwycięsko z parkietu zeszli siatkarze z gminy Sochaczew. Zawody sędziowała Paulina Nowicka.

Tegoroczna rywalizacja jest bardzo wyrównana. Aktualnie na szczycie tabeli, z dorobkiem 11 punktów, są aż trzy zespoły – Wyszogród, Piast Feliksów i Volley Team Paprotnia. O kolejności decyduje bilans setów i różnice małych punktów.

Następna i zarazem ostatnia w tym roku ósma kolejka ALPS odbędzie się w sobotę 17 grudnia. W chodakowskiej hali zmierzą się Volley Sochaczew z Wyszogrodem, Szefy z zespołem Paprotnia a Sparta Szczytno podejmie KS Bielice. Pauzuje drużyna Piasta Feliksów. Organizator rozgrywek, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, poinformował również o terminie rozegrania zaległej VI kolejki spotkań. Odbędzie się ona w sobotę 21 stycznia.

Wraz z końcem listopada minął termin na dopisywanie zawodników na listy zgłoszeniowe do poszczególnych drużyn. Kompletnie składy zespołów występujących w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej w sezonie 2022/23 prezentują się zatem następująco:



FOT. MARIUSZ BETA

Volley Sochaczew: Robert Gajda, Michał Werłaty, Marcin Gawroński, Adrian Adamczyk, Maciej Grochowski, Dawid Dorodziński, Jacek Raczkowski, Mateusz Sahajdakiewicz, Maciej Nowicki, Dariusz Górski, Sławomir Grzelak, Siergiej Hodenko, Michał Kędzior, Marek Kaczyński, Łukasz Bartosiewicz, Maciej Kafarski

GUKS Sparta Szczytno: Szymon Konwerski, Daniel Kopycki, Piotr Gmurczyk, Bartłomiej Umiński, Robert Masiak, Łukasz Bodalski, Tomasz Łączyński, Tomasz Pasztak, Kacper Kosela, Maciej Więckowski, Dawid Cichewicz, Paweł Rebuś, Michał Drajer, Michał Mrośkiewicz, Przemysław Drwęcki

Wyszogród: Łukasz Lewandowski, Filip Lewandowski, Grzegorz Kozak, Radosław Pachelski, Mateusz Błaszczuk, Piotr Błaszczuk, Piotr Domański, Bartosz Staniszek, Mariusz Pakuła, Krzysztof Kępczyński, To-

Wyniki VII kolejki (4.12)
Szefy – Wyszogród 3:2 (22:25, 25:16, 18:25, 25:21, 15:8)
MVP: Mateusz Czerwiński (Szefy)
Volley Sochaczew – KS Bielice 1:3 (13:25, 20:25, 25:22, 15:25)
MVP: Szymon Mielczarek (KS Bielice)
Sparta Szczytno – KS Piast Feliksów 1:3 (21:25, 22:25, 27:25, 18:25)
MVP: Patryk Pliszka (KS Piast Feliksów)

masz Rogoziński, Marcin Błaszczuk, Igor Kozak, Emil Jasiński, Adam Hejcelman, Kamil Redlecki

KS Bielice: Piotr Mydlak, Marcin Trojan, Szymon Mielczarek, Kamil Dorodziński, Dawid Walkiewicz, Bartosz Walendzik, Szymon Brauza, Krzysztof Rąg, Damian Rąg, Przemysław Woźniak, Bernard Kacprzak, Patryk Kowalski

KS Piast Feliksów: Piotr Ostrowski, Mateusz Ostrowski, Piotr Fergin, Mateusz Burzyński, Mateusz Grzegorek, Adrian Kucharewicz, Wojciech Socha, Karolina Pindor, Konrad Kierzkowski, Artur Rokicki, Kacper Pawłowski, Mateusz Koperski, Patryk

Pliszka, Łukasz Ostrowski, Adrian Kaźmierski

Volley Team Paprotnia: Jarosław Ptaszkiewicz, Mariusz Konopka, Arkadiusz Machnio, Karol Stachurski, Albert Zagrajek, Piotr Czaplicki, Paweł Kucharski, Kamil Wójcik, Karol Sapigórski, Marcin Kołodziejki, Piotr Michalak, Przemysław Rowiński, Łukasz Świątkowski, Artur Deć, Łukasz Figacz, Krzysztof Król

Szefy: Bartłomiej Jankowski, Michał Kielbasa, Krystian Dalach, Emil Mirgos, Dawid Mirgos, Maciej Giera, Rafał Pałuba, Patryk Pałuba, Mateusz Czerwiński, Bartłomiej Słomiński, Alek Pieścik, Przemysław Cichecki, Damian Szachowicz, Igor Ciniewski

JU-JITSU

Mata Leao Ju-Jitsu Sochaczew z kolejnymi medalami

W sobotę 3 grudnia w Luboniu odbyły się ostatnie w tym roku w Polsce duże zawody brazylijskiego ju-jitsu – Winter Open.

Wystartowało w nich dwoje zawodników Mata Leao Jiu Jitsu Sochaczew, tata Tomasz i córka Zuzanna

Wańka. Przywieźli do naszego miasta dwa medale.

Podczas zawodów rywalizowało ponad 900 zawodników. Zuzanna, w białych pasach w kategorii wagowej do 58,5 kg, wywalczyła brązowy medal. Wojowniczką z sochaczewskiego klubu niedawno ukończyła osiemnaście lat, a



na macie spotykała się z dorosłymi zawodniczkami.

Z kolei doświadczony Tomasz Wańka, w niebieskich pasach w kategorii 94,3 kg, wywalczył złoto. Każdą walkę zakończył przed czasem.

Dodatkowo następnego dnia, w niedzielę 4 grudnia, dwaj sochaczewianie Tomasz Duplicki i Tomasz Wańka wzięli udział w inicjatywie zorganizowanej przez Octopus w Łodzi. Na łódzkiej macie spotkało się blisko stu zawodników i zawodniczek BJJ z Pomorza po Rudę Śląską, pod hasłem „Stary człówek i może – springi 35+”

RUGBY

Wigilia rodziny rugby

Od mikrusa po weterana. W czwartkowy wieczór 8 grudnia w kramnicach miejskich spotkała się sochaczewska rodzina rugby. Jak to podczas wigilii, było wspólne kolędowanie oraz tradycyjne łamanie się opłatkiem. Gościnnie wystąpił ludowy zespół pieśni i tańca „Folklorek”.

W sumie ponad 200 osób - działacze, kibice, przyjaciele, sponsorzy, partnerzy biznesowi, sympatycy, wszyscy, którym los klubu nie jest obojętny, spotkali się, by wspólnie, w rodzinnej atmosferze, celebrować nadchodzący świąteczny czas. Przy ozdobionej łańcuchem w klubowych barwach choince gości przywitał prezes RC Orkan Sochaczew Robert Małolepszy, który życzył, aby w przyszłym roku podczas wigilii sochaczewska rodzina rugby wciąż była mistrzem Polski. Z kolei zastępcą burmistrza Marek Fergiński życzył rugbistom, aby przyszłoroczny finał ekstrakligi rozegrany został w naszym mieście.

Wśród przybyłych gości byli także starosta Jolanta Gonta, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska, dyrektor sochaczewskiego szpitala Robert Skowronek, były prezes RCO i dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - Mieczysław Głuchowski, były trener i legenda polskiego rugby Andrzej Kopyt. Nie zabrakło także mi-



nistra Macieja Małeckiego, który w formie świątecznego prezentu przekazał, na ręce trenera, prezesa i kapitana drużyny Orkana, nową umowę sponsorską ze spółką KGHM Polska Miedź. Jedną z największych polskich firm przez kolejne pół roku pozostanie sponsorem generalnym klubu.

Jak przystało na wigilijne spotkanie, był także czas na wspólne kolędowanie, dzielenie się opłatkiem, życzenia i ciepłe słowa. Wygłosił je m.in. proboszcz parafii pw. św. Wawrzyńca - Piotr Ża-



do. Wydarzenie występem uświetnił Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca „Folklorek”, pod kierownictwem Katarzyny Proch i Kingi Przybylskiej.

Sponsorzy strategiczni RC Orkan: Miasto Sochaczew i PKN ORLEN; Sponsorzy generalni: KGHM Polska Miedź, Gardenia Sport, Fundacja PGNiG; Sponsorzy główni: HBRS, PEC Sochaczew, ZWiK Sochaczew, Fast Service, Murapol, Żywiec Zdrój, G-Shock, Zibi-Casio, Tamex-Obiekty Sportowe, InterFresh, Poltrans Sochaczew; Sponsorzy: Carrefour, Drukarnia Chrzczany, SochBud, Cukiernia Lukrecja, Grupa Aljeka, Kaweki Transport; Główny partner medialny RC Orkan: Radio Sochaczew i TuSochaczew.pl

WOPR

Ratownicy WOPR mistrzami Polski

W sobotę 3 grudnia w Skiernewicach reprezentacja sochaczewskiego WOPR wzięła udział w Mistrzostwach Polski w Sportowym Ratownictwie Wodnym.

W pływalni rywalizowali zawodnicy w kategorii „młodzik młodszy”, w wieku 9-11 lat. Podopieczni trenerów Eweliny Jamki i Dariusza Stefaniaka wywalczyli w sumie 15 medali - 13 indywidualnie i dwa w sztafetach.

Złote medale w konkurencji ratowanie manekina na dystansie 50 metrów zdobyli: Julia Liszkiewicz, Igor Citko, Tymoteusz Kutty. Srebrny medal wywalczył Dawid Stefaniak.

W konkurencji ratowanie manekina w płetwach na dystansie 50 metrów sochaczewski WOPR wywalczył srebro - na drugim stopniu podium stanął Tymoteusz Kutty.

W konkurencji ratowanie manekina z pasem w płetwach na dystansie 50 metrów

sochaczewianie wywalczyli cztery krążki: złote Julia Liszkiewicz i Dawid Stefaniak, srebrny Igor Citko, brązowy Maja Szymonowicz.

Kolejne cztery medale i tym razem wszystkie z najcenniejszego kruszcu WOPRowcy z naszego miasta zdobyli w konkurencji „Super Ratownik” na dystansie 50 metrów. Trafiły one do: Julii Liszkiewicz, Igora Citko, Adama Wojciechowskiego i Tymoteusza Kutty.

Ponadto dwa kolejne medale reprezentanci sochaczewskiego WOPR wywalczyli w sztafetach (dwie dziewczynki i dwóch chłopców). Pierwsze miejsce, z czasem 1.49.23, zdobyli 9-latkowie: Maja Szymonowicz, Tymoteusz Kutty, Julia Liszkiewicz, Dawid Stefaniak. Na drugim miejscu dołączyła sztafeta 11-latków, w składzie: Blanka Wołowczyk, Adam Wojciechowski, Zofia Bień, Igor Citko.

KOSZYKÓWKA



Koszykarzy weterani przyjechali do Sochaczewa

W sumie ponad 300 zawodników, trzy hale, blisko 60 meczów. W dniach 8-11 grudnia rozegrano w Sochaczewie Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Polski Oldboyów w Koszykówce 2022. Organizatorem zawodów był WKS MOSiR Sochaczew.

Do naszego miasta przybyły drużyny, m.in. ze Słowacji, Litwy, Łotwy, Ukrainy, a nawet jedna ekipa (w kat. 60+) ze Stanów Zjednoczonych. W jej składzie znalazł się m.in. koszykarz występujący w latach 60. w NBA. Mężczyźni rywalizowali w czterech kategoriach wiekowych: powyżej 35 lat, 40+, 50+ i 60+. Kobiety w trzech: 30+, 40+, 50+. Mecze trochę nietypowo rozgrywano w wymiarze czasowym 4x7 minut. Przed

ich rozpoczęciem odbywały się jednak konkursy rzutów osobistych - zawodnicy obu drużyn rzucali kolejno przez minutę do kosza. Rezultat doliczano do początkowego wyniku spotkania. Grano przez cztery dni w trzech halach - obiektach MOSiR przy ul. Kusocińskiego i Chopina oraz w Szkole Podstawowej nr 6. Rozegrano w sumie 59 meczów.

Sochaczew wystawił drużyny w każdej z męskich kategorii wiekowych oraz w kategorii żeńskiej 40+. Wyniki turnieju dostępne są na profilu FB: Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Polski Oldboyów. Jak zawsze imprezę sprawnie zorganizował i koordynował jej przebieg trener koszykówki WKS MOSiR Sochaczew - Adam Hilchen.

ZAPRASZAMY NA GRAND PRIX SOCHACZEWA W TENISIE STOŁOWYM

WWW.SOCHACZEW.PL
— BĄDZ W CENTRUM —
SPORTU!

W TURNIEJ
KLASYFIKACYJNY
GRAND PRIX SOCHACZEWA W TENISIE STOŁOWYM
HALA SPORTOWA UL. KUSOCIŃSKIEGO 2
18.12.2022 GODZ.9.00
ZAPISY W DNIU TURNIEJU LUB PRZEZ STRONĘ 6CALI.PL
WWW.MOSIR.SOCHACZEW.PL

Mikołajki wygrały z mundialem

Zgodnie z zapowiedzią, w niedzielę 4 grudnia Sochaczew odwiedził św. Mikołaj, dzięki któremu na podzamczu, w parku i amfiteatrze na dzieci czekało wiele atrakcji. I dzieciaki nie zawiodły. Wraz z rodzicami okupowały teren imprezy do samego końca, a kolejka do zagrody św. Mikołaja przez kilka godzin ciągnęła się aż do ul. Traugutta.

Impreza wystartowała punktualnie o godz. 15.00, kiedy to dobrej zabawy życzyli zebrany sekretarz miasta Joanna Niewiadomska-Kocik, przewodniczący rady miejskiej – Sylwester Kaczmarek i dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury – Artur Komorowski. Dyrektor muzeum Michał Górny przybliżył tradycje szopek bożonarodzeniowych i zaprezentował kilka prac nadesłanych na tegoroczny konkurs.

Św. Mikołaj dzielnie trwał na swoim posterunku, czyli w wielkich czarodziejskich saniach, do których chętnie zapraszał maluchy. Żadnemu dziecku nie odmówił wspólnej fotografii, a bywało, że ustawiali się do niej także rodzice. Wtedy usłużny elf pstrykał fotki i za chwilę można je było odebrać w czerwonej budce. Pierwsi chętni przed zagrodą Mikołaja pojawili się już o 14.00.

Wiele dzieci skorzystało z poczty św. Mikołaja, przygotowując na świątecznym papierze listy z życzeniami i prośbami o wymarzone prezenty. W innych stoiskach była okazja, aby wykonać bożonarodzeniowe ozdoby, własnoręcznie pomalować pierniczki, wykonać zabawne zdjęcie w fotobudce. Podobnie jak do zagrody św. Mikołaja, długa kolejka ustawiała się do karuzeli wiedeńskiej. Dzieci wybierały koniki, samochody, postaci ze znanych bajek i w ich towarzystwie, przy dźwiękach muzyki, odbywały podróż magiczną karuzelą.

Od świątecznych ozdób uginęły się stoły wielu organizacji i placówek, m.in. Stacji Dom, harcerzy, placówek Antares i Atria, Warsztatu Terapii Zajęciowej, kół gospodyń z okolicznych miejscowości a



także wystawców, którzy prezentowali się na kiermaszu w parku Chopina. Można było zjeść gorący bigos, pierogi, napić się czerwonego barszczu i gorącej herbaty z cytryną.

Wiele się działo na scenie amfiteatru, na której rządziły elfy i wspaniała żywa choinka. One zabrały publiczność, zapraszały kolejnych wykonawców, wśród których byli mali i duzi, soliści i zespoły, laureaci konkursów organizowanych przez SCK i uczestnicy quizów prowadzonych przez panie bibliotekarki. Ze sceny popłynęły też najpiękniejsze kolędy i pastorałki, które wraz z wykonawcami nucili widzowie.

Nie spełniły się proroctwa pesymistów, że mecz mistrzostw świata Polska – Francja odbierze Mikołajkom frekwencję. Teren podzamcza odwiedziły tłumy sochaczewian i nawet wieczorny chłód nie odstraszył tych, którzy chcieli spotkać się ze św. Mikołajem i skorzystać z tego wszystkiego, co urząd miejski przygotował dla nich na przedświąteczny czas.

Jolanta Sosnowska, (seb)

W amfiteatrze wystąpili:

Zespoły SCK, a wśród nich Studio Wokalne, zespół Presto, grupa taneczna Abstrakt, Mundyrowy Zespół Wokalno-Instrumentalny Patria, Open Day Junior, Five Band, Klub Piosenki, Dziecięco Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca Folklorek, Wytwórnia Art. Chór oraz zespół ludowy Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Sochaczewie. Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała quizy i zabawy dla dzieci, a Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zaprezentowało konkursowe szopki. W amfiteatrze wręczono także nagrody Mikołajkowego Turnieju Szachowego oraz Konkursu Świątecznego SCK.